



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 159 (13452)

Czwartek, 20 sierpnia 1998 r.

cena 1Lt

## IV Festiwal Kultury Kresowej '98 W polskości odnajdujemy się wspólnie



Tak było w tym roku w Mrągowie

Barbara Wachowicz - znakomita pisarka na swojej pięknie wydanej i wspaniale ilustrowanej najnowszej książce „Ty jesteś jak zdrowie” z Mickiewiczem nad Wilią, Niemnem i Świteznią umieściła dedykację. Napisała m. in. tak: Kochanej Pani Apolonii Skakowskiej - wspaniałej Polce znad Wilii, której zawdzięczać niezwykły Tydzień Mickiewiczowski na Wileńskiej Ziemi z serdeczną wdzięcznością!.../ Basia z Podlasia Wachowicz.

Niezwykły Tydzień Mickiewiczowski na Litwie, z jaszkuśno - sołeczniczo - wileńskim szlakiem znalazł jakby kontynuację w mazurskim Mrągowie z przyrodą tak piękną, że aż dech zapiera, i z ludźmi wspaniałymi: bardzo często z jaszkuśno - sołeczniczo - wileńskimi rodowodami. Tak zechcieli nasze skomplikowane dzieje, ze swój los związali z miastem, które nazwę dostało dopiero po ostatniej wojnie, dla uczczenia pamięci Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza - pastora, pisarza, językoznawcy, zasłużonego działacza polskiego wśród Kaszubów i Mazurów, nauczyciela literatury polskiej w Gdańsku, wydawcy m. in. gramatyki polskiej i słowników polsko-niemieckiego i niemiecko-polskiego...

O fascynującym Wieczorze Mickiewiczowskim, późniejszym jego fragmencie w Amfiteatrze nad rozbielonym żaglami jeziorem Czos, zbiorach mgr Ryszarda Bitowta - urodzonego w Białozoryszkach w pobliżu podwileńskich Pikieliszek, spotkaniach poetyckich i malarskich i... o czwórce autentycznych ułanów z 3 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Stefana Czarnieckiego - innym razem. (Dokończenie na str. 4)



Najmłodsza uczestniczka 3-letnia Monika Sazsenkówna bezapelacyjnie stała się ulubienicą publiczności. Spiewała dwie pioseneczki wileńskie, nagradzana za każdym razem burzą oklasków. Mała wykonawczyni - to znak, że kultura kresowa będzie żyła.

Fot. Jerzy Karpowicz

## W sprawie opłaty za naukę socjaldemokracji zwrócą się do Sądu Konstytucyjnego

Wiceprzewodniczący sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury socjaldemokrata Romualdas Zuozas nie neguje możliwości, że jesienną frakcją socjaldemokratyczną może zainicjować odwołanie się do Sądu Konstytucyjnego w sprawie opłaty za studia. Jego zdaniem, rząd, Uniwersytet Wileński oraz inne wyższe uczelnie zbyt swobodnie interpretują i naruszają zagwarantowane przez Konstytucję bezpłatne wyższe studia.

Na wczorajszej konferencji prasowej poseł na Sejm powiedział, że oświadczył się do Kontroli Państwowej z prośbą o wyjaśnienie, czy realne są ustalone przez wyższe uczelnie opłaty za studia.

R. Zuozas wyraził również nadzieję, że sejmowy Komitet Oświaty, Nauki i Kultury odpowiednio zareaguje na zmiany w dziedzinie wyższych studiów, bezdziej wyzwał do jak najszybszego przyjęcia ustawy o studiach. Po-

sel odnotował, że rząd jeszcze nie zgłosił Sejmowi jej projektu.

R. Zuozas wyraził ubolewanie z powodu tego, że na Litwie nie został jeszcze stworzony system kredytowania studiów.

ELTA przypomina, że Konstytucja głosi, iż studia dostępne są dla wszystkich według zdolności każdej osoby, dla dobrze uczących się obywateli w państwowych wyższych uczelniach zapewniona jest nieodpłatna nauka. (ELTA)

## DZIŚ W NUMERZE

\* W Mrągowie już po raz czwarty spotkali się Polacy z Białorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy i czeskiego Zaolzia - str. 1, 4.

\* Strzały w trolejbusie - str. 3

\* Hrabia Józef Tyszkiewicz: „Wpuście mnie do pałacu, wpuście choć na dwa kroki...” - str. 5

\* Powakacyjne wrażenia polskich dzieci z Wilna i Wileńszczyzny, które bawiły na koloniach w Macierzy - str. 6, 7, 8

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do: Athens, New York, Chicago, Los Angeles, Pekin, Istambul, Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20. (Zam. 359)

# W

## ZNAD WILNI

73.34/103.8 FM

### Sentencja dnia

Kto słucha usprawiedliwień, gdy widzi czyni?

Lichtenberg

## Z inicjatywy Czytelników, Przyjaciół i Sympatyków powstał Fundusz Wspierania

### „Kuriera Wileńskiego” Zawiadamy o jego powstaniu i podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:

Ryszard Soroko w imieniu Towarzystwa  
Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej  
w Mrągowie - 100 zł  
Serdecznie dziękujemy.

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe „KW”, na które można przelać pieniądze: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius

Pasizilicziui Klientu Aptamavimo poskyris  
(LTB Sostines sk. Pasizilicziui KAP)  
kodas 60111, sąskaita nr 1129001102  
valiutine sąskaita nr 1871006099.

BANKI	Lt/USD	Lt/DM	Lt/złoty	Lt/rubel
20.08.98	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98-4,01	2,1986-2,2656	1,1117-1,1629	-
Snoras	3,985-4,00	2,21-2,25	1,11-1,16	-0,61
Litimpex	3,98-4,00	2,20-2,25	1,13-1,21	0,38-0,60
Hermis	3,99-4,00	2,21-2,25	1,10-1,16	-0,50

## Sześć osób wróciło do Podbrodzia

## Prokuratura opowiada się przeciwko niekaralności nielegalnych migrantów

Do Centrum Rejestracji Obcokrajowców w Podbrodziu powróciło już 6 spośród 16 nielegalnych migrantów, zbiegłych w poniedziałek wieczorem.

Jeden Afganiec i Wietnamczyk w nocy na wtorek zatrzymani zostali na granicy litewsko-białoruskiej, a jeszcze czterech obywateli Afganistanu we wtorek wieczorem z powrotem do centrum przywieziono pracownicy. Znużeni wędrowną uciekinierzy, wśród których byli również 7-letni chłopcyk, objętni stali na podbrodzkim meście na Zjeźmie, jak gdyby oczekując, kiedy zostaną zatrzymani.

Jak poinformował dyrektor centrum Evaldas Tuinyla relacja tych osób po powrocie jeszcze bardziej potwierdza wersję o tym, że ucieczka nielegalnych migrantów była z wczesna zaplanowana i dobrze zorganizowana. Zatrzymani stwierdzili, że dziesięciu ich towarzyszy "gdzieś wywiózł samochód". Prawdopodobnie reszta tam się nie zmieściła lub zabrakło pieniędzy dla przewodników, przypuszcza E. Tuinyla. Swoją drogą, zdaniem dyrektora,

dochodzenie w sprawie tego incydentu może też ujawnić potencjalne zamiary przestępcze niektórych pracowników centrum, gdyż ich postępowanie prawdopodobnie nie było przypadkowe.

W związku z historycznymi chilikańskimi wybrakami w centrum tuż po ucieczce i później funkcjonariusze odizolowali jedenaście organizatorów, którzy wkrótce zostali zwolnieni. „Wszystkich sprawdziliśmy, wszystkich znamy, toteż nie mamy czego się bać” - powiedział E. Tuinyla. W celu wyjaśnienia okoliczności incydentu w środę podbrodzkie centrum odwiedziło nie tylko funkcjonariusze policji i prokuratury rejonu święciańskiego, ale też główny prokurator okręgu wileńskiego Ramutis Jancevicius. Twierdzi, że obejrzał wideonaagrania utrwalające historyczne krzyki kobiet, bicie szaryb oraz spokojne rozmowy, jakie kierownik centrum E. Tuinyla prowadził ze sprawcami hałasu. Po zebraniu informacji z ulgą skonstatował, że żadnych opisanych w prasie zamieszek w Podbrodziu nie było. „Prawdopodobnie dzien-

nikarze nieco zgęścili barwy lub nie bardzo wiedzą, czym są rozruchy. Mogę tylko mówić o nieznacznych faktach chiliżanizmu” - oznaczył R. Jancevicius.

Jak twierdzi funkcjonariusz, badająca te wydarzenia prokuratura rejonu święciańskiego w ciągu kilku dni zdecydowała, czy będzie wytoczona sprawa karna. Zdaniem R. Janceviciusa, naruszających porządek nielegalnych migrantów można również ukarać w trybie administracyjnym: za obrzęb funkcjonariuszy i chilijskich wybraków mogą być stosowane kary pieniężne i nawet 30-dobowy areszt. Status nielegalnych migrantów chroni ich przed aresztem karnym lub innymi konsekwencjami, niemniej muszą odpowiedzieć za swoje postępek zgodnie z prawem naszego kraju, aby wreszcie rozproszyć atmosferę rzekomej niekaralności. „Szantuje przekonania tych ludzi i rozumem, że nie z dobrego życia opuścili oni swój kraj, ale to nie usprawiedliwia ich chiliżanizmu” - powiedział R. Jancevicius. (ELTA)

## Polowanie

## Na grubego zwierza - od 15 sierpnia

Od czwartku myśliwi na Litwie będą mogli wypożyczać celności oka polując na kaczki, gołębie, stonki, bekasy, łyski. Ekolodzy uważają, że ostatnie należałoby skreślić z listy ptaków, na które zezwala się polować, bowiem ich populacja z powodu osuszenia mokradł w wielu miejscowościach znacznie zmalała.

Nie wolno polować również na trzciny nurogesi, ruzdki, kaczki płaskonose, kaczki krakwy i inne ptaki, wpisane do Czerwonej Księgi.

W Ministerstwie Środowiska poinformowano agencję ELTA, że w lasach

litewskich na początku roku według danych statystycznych było prawie 16 tys. jeleni szlachetnych. W tym roku zezwala się na odstrzał 3.560 tych zwierząt. Polowanie na grubego zwierza rozpoczęło się 15 sierpnia.

Należy przypomnieć, że od tego dnia zezwala się polować wyłącznie na samce, natomiast polowanie na samice i młodzi (do jednego roku) będzie zezwolone dopiero od 1 października. Polowanie na jelenie w lasach naszego kraju zakończy się 1 lutego roku przyszłego. (ELTA)

## Sukces Litewska młodzież zajęła trzecie miejsce

W Atlancie podczas finału mistrzostw świata w komputerowym modelowaniu przedsiębiorczości ekipa młodzieży litewskiej zajęła trzecie miejsce. Byli uczniowie męskiej szkoły „Gabijs”, a obecnie studenci wydziału ekonomiki Uniwersytetu Wileńskiego Vaidas Navickas i Andrius Jurkonis, poza nagrodą w postaci podróży otrzymali premię 1000 USD. Uczestniczyli w zawodach jeszcze jedna ekipa litewska z Sztylżyckiego Gimnazjum nr 1 uplasowała się w 7 miejscu.

Te międzynarodowe zawody w modelowaniu komputerowym przeznaczono są dla młodzieży szkolnej. Na tegorocznych mistrzostwach wystartowało 658 drużyn z 40 krajów. Trzy etapy odbyły się zaoocnie - za pośrednictwem Internetu, a w finale „tete a tete” o tytuł mistrza i nagrody 7000 USD walczyło osiem najlepszych ekip uczniowskich z sześciu krajów. Litwini współzawodniczyli z rówieśnikami z Argentyny, Białorusi, Rosji, Ukrainy i USA. Finał odbył się w centrum technologicznym „Hew-

lett-Packard” w Atlancie, ta firma sfinansowała podróz wszystkich uczestników oraz ufundowała nagrody.

Uczestniczący w zawodach uczniowie zostali kierownikami przedsiębiorstw konkurujących na modulowaniu przez komputer rynku i musieli podjąć decyzje - ustalić cenę wyrobu, zdecydować, ile zainwestować w produkcję, zobaczyć rynek, badania i wdrożenie, rozbudować fabryki. Zwycięzca przedsiębiorstwo, które osiągnęło największy zysk. W finale ekipy zarządały przedsiębiorstwami nie tylko w swoim kraju, ale też przedsiębiorstwa musiały posiadać wydziały eksportowe, sprzedawać swoją produkcję w innych państwach, zakładać w nich swe filie. Takie komputerowe modelowanie stanowi część programu ekonomiki stosowanej międzynarodowej organizacji „Junior Achievement”, mającego na celu kształcenie młodzieży w różnych krajach. W programie ekonomiki stosowanej „Junior Achievement” w ub. roku uczestniczyło przeszło 4000 uczniów z 103 szkół z 43 miast Litwy. (ELTA)

## Praworządność

## W Ameryce skazano aferzystów, którzy zniesławiali Litwę

Po zdemaskowaniu latem roku ub. afery handlu bronią, zamieszani w tym obywatele Litwy Aleksander Pogrebiezski i Aleksander Dariczew przez sąd okręgowy w Miami we wtorek skazani zostali na przeszło trzy lata więzienia. Oskarżeni zostali o próbę sprzedaży 40 rakiet przeciwlotniczych dla tajnych agentów USA, uchodzących za członków kolumbijskiej mafii narkotykowej.

29-letni Aleksander Pogrebiezski i 37-letni Aleksander Dariczew oskarżeni zostali również o próbę sprzedaży broni nuklearnej z czasów sowieckich, aczkolwiek w rzeczywistości żadna broń ani nuklearna, ani inna - nigdy nie była dostarczona. Obywatelom Litwy ponadto zainkryminowano pranie pieniędzy i przepięcżą konspirację.

Po wyroku wiceprokurator stanu Floryda Kevin Kozak oświadczył, że wymierzone kary są zbyt łagodne. W kwietniu br. A. Pogrebiezski i A. Dariczew

oskarżeni zostali o to, że oferowali sprzedaż rakiet wartości 1,3 mln USD włącznie z ceną przewiezienia do Puerto Rico. Gdyby te rakiety trafiły w że ręce „mogłyby pochłonąć straszną liczbę istnień ludzkich”, powiedział prokurator K. Kozak. Natomiast sędzia Edward Davis swój wyrok uzasadnił tym, że oskarżeni mimo wszystko nikomu nie stworzyli realnego zagrożenia, ponieważ rząd USA kontrolował ich czyny.

Rozmowy obu podejrzanym przez dwa lata były nagrywane w hotelach Miami i Londynu, gdzie usłuchali oni zażek w rzeczywistości przestępcami zwiastującymi mafii narkotykowej.

Zaden z oskarżonych przed dokonaniem przestępstwa nie mieszkał na Litwie. A. Pogrebiezskij w 1996 r. oficjalnie wjechał na stałe do USA, aczkolwiek zachował obywatelstwo litewskie. A. Dariczew również na krótko wyjechał do USA. (ELTA)

## Bankowość

## LBO oświadcza o znacznym zmniejszeniu strat

W ciągu siedmiu miesięcy br. Litewski Bank Oszczędności (LBO) ponosił straty w wysokości 11 mln 799 tys. litów.

Międzynarodowa firma audytowa „Pricewaterhouse Coopers” niedawno zakończyła kontrolę półrocznej działalności LBO. Z powodu przejmowania majątku i zobowiązań Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego i z innych przyczyn LBO w ciągu tego okresu ponosił straty w wysokości 27,4 mln litów. Niemniej w lipcu zostały one zmniejszone o 15,6 mln litów, czyli o 57 proc.

W lipcu rozchody LBO zrównały się z otrzymanymi dochodami.

Majątek banku w ciągu 7 miesięcy br. wzrósł o przeszło miliard litów i na dzień 1 sierpnia jego wartość sięgała blisko 2,9 mld litów. W lipcu majątek zwiększył się blisko 88 mln litów.

W banku wzrosła liczba wkładów. Od 1 sierpnia ub. roku przybyło ich o blisko miliard litów i obecnie wynoszą 2,32 mld Lt. W lipcu wkłady oszczędnościowo zwiększyły się o przeszło 120 mln litów.

Wkłady ludności od początku roku zwiększyły się o 236 mln Lt, a w ciągu lipca - o blisko 35 mln Lt.

Od początku roku udzielono więcej pożyczek - rz 409 mln Lt. W lipcu wzrosły one o 46 mln.

Do funduszu ubezpieczenia wkładów banków komercyjnych kraju w ciągu siedmiu miesięcy br. LBO już przekazał 12 mln 39 tys. Lt.

Obraująca wczoraj rada LBO zaaprobowała udołatkowania planu biznesu na rok bieżący. Zgodnie z nim, LBO zamierza zakończyć rok z zyskiem 11,3 mln Lt. (ELTA)

## W Instytucie Polskim w Wilnie - wystawa prac Tomasa Gębusia

## Autor o sobie i swoim warsztacie twórczym

W Instytucie Polskim w Wilnie (Szvitrigailos 6/15) jest czynna wystawa polskiego fotografa Tomasza Gębusia pt. „Pejzaże”.

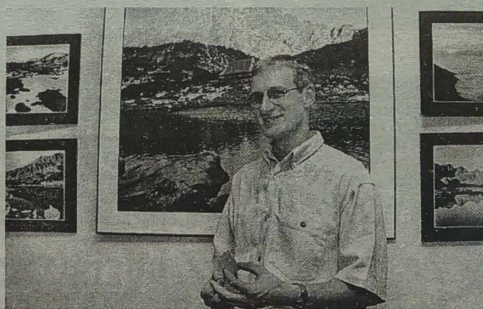
Autor o sobie i swoim warsztacie twórczym powiedział m.in.:

## POCZĄTKI...

Gdy jako mały chłopiec codziennie chodziłem do szkoły, moja droga przebiegała obok księgarni. Często zatrzymywałem się przed dużym oknem wystawowym i oglądałem książki. Bardzo szybko znalazłem też jedną jedyną. Nie pamiętam już jej tytułu, wiem tylko, że była poświęcona fotografii. „Fotografia” - od początku to słowo miało dla mnie coś z magii, wiele obiecywało, fascynowało. Później odkryłem wiele praw związanych z tym słowem, a stało się to wtedy, gdy obudzony w mnie duch wędrowca zapragnął zatrzymać i zachować obrazy z podróży.

## ODKRYWANIE GÓRSKICH KRAJOBRAZÓW...

Każdy próbuje znaleźć swoje miejsce i swój czas. Kiedy ja znalazłem? Nie wiem - może wtedy, gdy się urodziłem - jesienią 1967 roku (każdy kocha te porę roku, w jakiej się urodził), a może wtedy, gdy jako mały chłopiec pierwszy raz zobaczyłem góry. To już we mnie zostało - miłość do gór jesienią. Niezwykłe góry, zmienna pogoda - deszczowe szarugi i tysiące kolorów „babiego lata”, opu-



szostałe kurorty, wschody i zachody słońca - wszystko to sprawiło, że często wracam jesienią w góry, znajdując „swoje” miejsca i fotografuję.

## W POSZUKIWANIU IDEALNEGO OBRAZU...

Fotografia pejzażowa jest najlepszą rzeczą, jaka spotkała mnie w życiu. Niczego innego nie robiłbym w życiu lepiej, niczem nie poświęciłem tyle czasu, uczucia, a także siły, których potrzeba podczas wędrowania po niedostępnych i niebezpiecznych szlakach górskich. Ale ja Kocham ryzyko, towarzyszący mu stres i emocje. Z każdym dniem wiem, że mój wybór był właściwy. Nie uważam, że wypracowałem swój własny styl - na to jesz-

cze za wcześnie, jestem jeszcze zbyt młody, ciągle szukam swoich własnych dróg do doskonałości, by zobaczyć lepsze obrazy.

Przez całe życie jako fotograf zrobiłem tysiące fotografii. Nigdy nie chciałem zrobić ich tak wiele, zawsze chodziło o to jedno właściwe, którego jeszcze nie stworzyłem. Jest ono cały czas we mnie, jakiemś perfekcyjnym. Za każdym razem, kiedy próbuje je zrobić, powstaje całkiem coś innego. Stąd tak wiele zdjęć, a każde z nich to pewien rodzaj niepowodzenia.

NA ZDJĘCIACH: Tomasz Gębusia podczas otwarcia wystawy; jeden z pejzaży.

Fot. Tadeusz Ważniewicz



## Możliwość utworzenia na Litwie Centrum Regionalnego Koordynowania Sytuacji Ekstremalnych

Przewodniczący sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Algirdas Katkus i przebywający na Litwie pracownik sztabu Dyrektoriatu Planowania Gotowości Cywilnej do sytuacji ekstremalnych NATO Evert Somer omówili możliwość utworzenia na Litwie Centrum Regionalnego Koordynowania Sytuacji Ekstremalnych.

Z taką inicjatywą Litwa wystąpiła już w roku ubiegłym. A. Katkus twierdzi, że kierownictwo NATO pozytywnie ocenia tę propozycję. Powiedział, że gość interesował się koncepcją utworzenia takiego centrum.

A. Katkus uważa, że współpracować w utworzonym na Litwie centrum mogłyby państwa bałtyckie, jak również Polska, Szwecja oraz inne. „Byłaby to instytucja NATO, której założycielami byłoby uczestniczące w jej pra-

cy państwa” - powiedział A. Katkus. Działaby ona, jak powiedział, za pomocą i przy poparciu NATO.

Przewodniczący sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego przewiduje, że już w roku następnym można byłoby przystąpić do organizowania takiego centrum, ale powinno to być zaaprobowane przez radę NATO. A. Katkus twierdzi, że potrzebne są negocjacje z krajami, które mają być zaproszone do współpracy w centrum.

Centrum Regionalnego Koordynowania Sytuacji Ekstremalnych zajmowałoby się analizą potencjalnych zagrożeń, katastrof, głęsk żywiołowych, przewidywałoby ich skutki, prowadziłoby prace zapobiegawcze. Kraje dzieliłyby się doświadczeniem w zakresie przewidywania skutków niebezpiecz-

(ELTA)

### Turystyka

## Ustawa zbliży Litwę do Europy

1 września, gdy wejdzie w życie Ustawa o turystyce wraz z towarzyszącymi jej dokumentami, na Litwie powstanie zgodna ze standardami europejskiej baza prawna dla rozwoju turystyki. Litwa zostanie pierwszym wśród trzech państw bałtyckich, w którym wprowadzono się Ustawę o turystyce.

Jak poinformował dyrektor Państwowego Departamentu Turystyki Alfredas Szlekys, zgodnie z Ustawą o turystyce rezygnuje się z licencjonowania firm usług turystycznych. „Obecnie rejestracja firm turystycznych zajmą się samorządy. Mają one powołać komisje usług turystycznych, które będą oceniały firmy świadczące usługi turystyczne i wydawały zezwolenia na taką działalność” - powiedział A. Szlekys.

Natomiast Państwowy Departament Turystyki będzie sporządzał i prowadził rejestr usług turystycznych i zasobów turystycznych. „Informacja z tego rejestru będzie dostępna dla ośrodków informacji turystycznej, które zo-

stana połączone w jeden system, tworząc w ten sposób bazę informacyjną o możliwościach turystycznych Litwy” - stwierdził A. Szlekys.

Ustawa o turystyce głosi, że przyjmujące turystów hotele powinny być klasyfikowane. „Już kilka tygodni wcześniej przygotowaliśmy i opublikowaliśmy zasady klasyfikowania hoteli. Jesienią prace klasyfikacyjne przeprowadzi specjalna komisja. Gdy zostaną one ukończone, na Litwie nareszcie będziemy mieli zrozumieliśmy da wszystkich ludzi z cywilizowanego świata system „gwiazdek” hotelowych. Dopomóżono wybrać gościom Litwy odpowiednie hotele” - twierdził A. Szlekys. Jego zdaniem, na Litwie dotychczas nie była wprowadzona turystyka wiejska, aczkolwiek realnie istnieje. Od 1 września, gdy wejdzie w życie Ustawa o turystyce, wraz z towarzyszącymi jej dokumentami, będzie wiadomo, czym jest turystyka wiejska i jak ma być prowadzona ta branża turystyczna.

(ELTA)

ma już ogromne osiągnięcia, czego dowodem jest, że została członkiem tej prestiżowej organizacji. Jej twórcę oceniano jest bardzo różnorodnie - jednych zachwycano, drugich gorzej i nawet tylko z tego powodu, żeby samemu wyrobić zdanie - warto wystawę obejrzeć. R.SZKINKUNAS

### Muzyka Litewski jazz - w Internecie

Po raz pierwszy miłośnicy jazzu na całym świecie mają możliwość zapoznania się z obszerną dyskografią aktualnych i byłych litewskich muzyków jazzowych, począwszy od pierwszych nagrań w latach 1968-69 kwintetu Olega Molokodowa i trio Wiczesława Ganelina oraz kończąc na najnowszych płytach kompaktowych w re. Te informacje ogłoszono na stronach Internetu festiwalu „Vilnius Jazz” pod adresem - „www.vilniusjazz.lt”, powołując się na agencję informacji showbiznesu „ShowNet”.

Dyskografia litewskich muzyków jazzowych od razu dostrzegła kanadyjskie wydawnictwo „Lord Music”, które dotychczas wydało już 19 tomów „The Jazz Discography” i posiadające nagrania liderów jazzowych od A do Z począwszy od roku 1896 i do roku 1998. Do będącego obecnie w przygotowaniu tomu dwudziestego - litera S - wciągnięto już albumy Skirmantasa Sasnauskasa, Sauliusa Sziučulisa, Leonida Szinkarenki.

(ELTA)

## Chór młodzieżowy z Białej Podlaskiej w Wilnie

50-osobowy młodzieżowy chór z parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej pod kierownictwem mgr Piotra Karwowskiego wystąpił we wtorek, 18 sierpnia, w czasie wieczornej Mszy św. w kościele św. Ducha. Wczoraj natomiast śpiewał w kaplicy M. B. Ostrobramskiej. W swym repertuarze ma utwory takich mistrzów, jak J. S. Bach, J. Haydn, polskich kompozytorów renesansowych Wacława z Szamotuł, Mikołaja Gomółki, pieśni Stanisława Moniuszki, Karola Kurpińskiego oraz kompozytorów współczesnych - Stefana Stulgrosza, Jacka Różyckiego.

Jest to swoista wycieczka-pielgrzymka szlakiem Adama Mickiewicza. Zanim chór z Białej Podlaskiej zawiązał z pielgrzymką do stóp M. B. Ostrobramskiej, był w Nowogródku, nad jeziorem Świżę. Dziś natomiast udał się do Kowna, kontynuując wycieczkę szlakiem Wieszca.

J. L.

## Dzień Skupienia w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP

22 sierpnia, w sobotę, o godz. 9.00 w kościele Niepokalanego Poczęcia na Zwierzynie odbędzie się kolejny Dzień Skupienia: konferecja, wystawienie Najświętszego Sakramentu, spowiedź, Eucharystia, przyjęcie nowych członków do Rycerstwa Niepokalanego.

Msze św. będą celebrowali ojcowie franciszkanie z Mielnika.

Inf. w.

### Przemysł

## „Snaige” - więcej na Zachód

Jedyna na Litwie produkująca lodówki spółka „Snaige” w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br. sprzedała swą produkcję na sumę 103,3 mln Lt. Ogólny planowany na rok bieżyący obrót szacowany jest na 202 mln Lt.

„Snaige” eksportuje 85 proc. swej produkcji, jej lodówki wędrują do 22 krajów. Litewskie lodówki pomyślnie sprzedawane są w Niemczech, Holandii, Francji, Belgii, poszukuje się miejsca na rynku angielskim, ale początek jest trudny. Już od dwóch lat wyroby „Snaige” trafiają do Ameryki Łacińskiej. Producceni litewscy liczą, że na tym rynku będą zdobywali na coraz więcej miejsca.

Do Rosji, której rynek dla przedsiębiorstwa olickiego w swoim czasie był podstawowym, w ubiegłym roku wywieziono 15 proc. lodówek „Snaige”, w tym roku zaplanowano 10 proc. Istnieją jednak wątpliwości czy to się uda - w ciągu siedmiu pierwszych miesięcy w eksporcie produkcji „Snaige” Rosji przypadło zaledwie 7,7 proc. (ELTA)

### Uwaga!

#### Zbrojony kontroler

18 sierpnia o godz. 20 min. 50 na przystanku „Rygos” (ul. Szeszkinas w Wilnie) kierowca - kontroler G. Dzegelewičius sprawdził bilety. Powstał konflikt, podczas którego jeden z pasażerów uderzył go dłonią po twarzy i uciekł. Goniący go kierowca wycelował pistolet „Sig Sauer” i oddał jeden strzał w powietrze (w sufit trolejbusa?!), następnie strzelił w nogę uciekającemu. Ranny A. Janulevičius (ur. 1974 r.) został umieszczony w szpitalu. G. Dzegelewičiusa odwieziono do komisariatu policji nr 6, gdzie zabrano mu broń. Trwa dochodzenie. Swoją drogą, jeśli wszyscy będziemy przy lada okazji wyciągali pistolety...

Przygotowała I. L.

## KONKURS „MOJA POCIECHA” 46 (113)



Zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu: Jolanta i Mirosław Kołaszewscy.

KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE  
- SOBOTNIE WYDANIE

## SZANOWNY CZYTELNIKU DO 18 WRZEŚNIA TRWA PRENUMERATA „KW” NA PAŹDZIERNIK I POZOSTAŁE MIESIĄCE 1998 R.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

z dostarczeniem przez pocztę	1 m. 2 m. 3 m. 5 m.
bez dostarczenia (w szkołach)	19 Lt 38 Lt 57 Lt
w księgarniach:	16 Lt 32 Lt 48 Lt

S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9

15 Lt 30 Lt 45 Lt

i „Elephas”, ul. Olandu

15 Lt 30 Lt 45 Lt

(dawn. Holendernia) 3

14 Lt 28 Lt 42 Lt

w redakcji

1 m. 2 m. 3 m. 5 m.

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

3,90 Lt 7,80 Lt 11,70 Lt

z dostarczeniem przez pocztę

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego”

- 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

### Uwaga!

Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni

oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct.

Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

## „KURIER WILEŃSKI” - W KAŻDYM POLSKIM DOMU!



„Przepióreczka” z Miednik Królewskich, kierowana przez Władysława Korkucia dołączyła także zaszczycu uczestniczenia i śpiewania podczas niedzielnej Mszy św. w kościele św. Wojciecha. Młodziacy wykonawcy z Wileńszczyzny wycisnęli niejedną łzę wzruszenia, zwłaszcza u tych, którzy swe strony rodzinne po wojnie musieli opuścić.



Seniorka naszych zespołów „Willa” podczas tradycyjnego przemarszu ulicami miasta.

## W POLSKOŚCI ODNAJDUJEMY SIĘ WSPÓLNIE

(Dokończenie ze str. 1)

... W zabytkowym kościele pod wezwaniem św. Wojciecha odbywa się Msza Święta Eukumeniczna. Tak inaugurowane są zazwyczaj Festiwale Kultury Kresowej. Śpiewają dwa zespoły, bardzo zróżnicowane: „Przepióreczka” Władysława Korkucia z Miednik (królewskich) z Katarzyną Niemyćko (gitara) i chór „Wołyn” z Łucka. Ten ostatni powstał przed 4 laty przy Stowarzyszeniu Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu. Gdy intonują „Boże, coś Polskę”, wzruszenie ścisła gardło. Wspaniały zespół, wspaniałe głosy. Jakież umiłowanie mowy ojców. Polska jest tam, gdzie są Polacy, gdzie śpiewają po polsku. Myśl ta w Mragowie przewija się często. Podczas Mszy św. koncelebrowaną przez biskupa mragowskiego, księży kościołów rzymsko-katolickich z pobliskich parafii i kościoła prawosławnego - wspomina się Maksymiliana Kolbego - franciszkanina, który stał się symbolem naszego stulecia, ofiarą totalitaryzmu. Padają słowa o wielkiej wadze kultury kresowej, związanej z najbliższą ojczyzną: wsią, miasteczkiem, miastem. O tym, że kształtowały ją język polski, nasze trudne dzieje, dorobek przeszłych pokoleń, duchowoństwo, misjonarze, klasztory...

### IV zajazd

#### nad jeziorami Czos i Juno

Mragowo '98 - pod znakiem Mieczkiewicza. Nad dworkiem szlacheckim, na tle którego w tym roku odbywały się występy zespołów i solistów (co roku oprawa sceniczna jest inna) napis „IV zajazd w Mragowie”, tak jak „Ostatni zajazd na Litwie”. Przecież panna, raz wystrojona w zwiewną sukienkę z romantycznej epoki dworów szlacheckich, raz w kontusik, Agata Młynarska (z widowni okrzyki: „Nie ma to jak ród Młynarskich”, co

jest absolutną racją, bo wystarczy przypomnieć Emila Młynarskiego - znakomitego dyrygenta, dyrektora konserwatorium warszawskiego, kompozytora, czy Wojciecha Młynarskiego - ojca Agaty, piosenkarza, poetę, kompozytora etc.) raz po raz Mrago-

gająca w połowie sierpnia polskie zespoły artystyczne z Białorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy i czeskiego Zaozla. Wystarczy przypomnieć nazwisko naszego krajana Ryszarda Soroki, dziś prezesa Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, który sprze-

łudność polską napływającą z Mazowsza zwanym Ządzborkiem, wartości tworzące nieodłączną historię Polski.

Można wymienić dziesiątki nazwisk ludzi, którzy niezmiennie czują, by Mragowo sztuką i kulturą Kresów żyło. Nie można pominąć

skiego Ośrodka Kultury „Zodiak” w Mragowie, któremu dyrekturuje pan Sławomir Morański. Na słowa wdzięczności zasługuje Apolonia Skawkowska - prezes Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki, która sprawiała opiekę i patronat nad naszą „ekipa”. I oczywiście, głęboki ukłon w stronę sponsorów, którzy finansują imprezę z Senatem Rzeczypospolitej na czele.

**W tym roku zjechało  
ponad 500 osób,  
20 zespołów**

Litwa tym razem zaprezentowała się poniżej swych możliwości. To jest fakt. Dobrze wypadła Białoruś. Ogromne brawa zdobyli rodacy z dawnych Inflant - z Dyneburga na Łotwie. Podobali się wykonawcy z czeskiego Zaozla, wiele wzruszeń artystycznych zawiązujemy zespołom z Ukrainy.

Na podsumowanie przyjdzie czas. Bez wątpienia Mragowo stało się miejscem sukcesu dla całej rodziny Saszenków z Rudziszek. Trzy rewelacyjne siostry - Aneta, Ewelina i Monika podbiły serca widowni. To trio kierowane przez Włodzimierza (ojciec utalentowanych córek) Saszenkę może być ozdobą każdej imprezy polonijnej. Doskonałe przygotowanie, kultura - to atuty tego rodzinnego zespołu. Właśnie warłów tych najwyraźniej zabrakło poszczególnym naszym wykonawcom. Sadzę, że pewność siebie i „oblatanie” sceniczne tym razem niektórych zawodły. Bardzo serio potraktowali swój udział w festiwalu Kapela Kazika Wileńskiego, „Willa”, młoda obiecująca „Melodia” oraz cymbalista Piotr Kaczanowski. Myślę, że z wykonawcami tymi jeszcze niejednokrotnie spotka się publiczność mragowska.

**Halina JOTKIAŁŁO  
Fot. Jerzy Karpowicz**



Rodzina Saszenków z Rudziszek stała się ozdobą festiwalu.

wo zwie Soplicowem. Było w mickiewiczowskim Soplicowie równie pięknie jak w Mragowie i tak samo jak tu serdecznie i przyjaźnie.

Bo Mragowo z ludzi serdecznych słynie. Pewnie dlatego narodziła się przed czterema laty ta impreza, ścia-

dał własną łódź motorową, żeby były pieniądze na rozpoczęcie pierwszego festiwalu mragowskiego. Do dziś jest pan Ryszard w gronie organizatorów tej imprezy, która staje się co raz bardziej popularna, przybliżająca w tym dawnym krzyżakom Sensburgu, przez

pani Otoli Siemieniec - burmistrza Mragowa, Niny Terentiew - dyrektora artystycznego festiwalu, Czesława Kujawskiego - choreografa z Elbląga, Stanisława Mitraszewskiego - przewodniczącego Federacji Organizacji Kresowych, pracowników Miej-



Kapeli Kazika Wileńskiego przypadł trudny obowiązek rozpoczęcia koncertów festiwalowych.



Nierozłączna już para prowadzących imprezę: Agata Młynarska i Dominik Kuziniewicz (nasz Wincuk, tym razem w roli szlachca).

# W TYSZKIEWICZOWSKIEJ POŁĄDZE

## MICKIEWICZ W POŁĄDZE



Mickiewicz w czasach młodości.  
Rys. Wańkowicza

Doczekaliśmy się kolejnego przewodnika turystycznego autorstwa Jadwigi Siedleckiej (Wyd. AgArt, Warszawa) - „Połaga i okolice”. Wcześniej nakładem tej samej oficyny wydawniczej, autorstwa tej samej autorki ukazały się przewodniki turystyczne po Druskienicach (i okolicach), oraz „Troki i okolice”.

Kowno. Późna wiosna 1820 r. Adam Mickiewicz, chory i zmęczony, cierpi na

dokuczliw  
Lekarze  
Kowalski  
kocha się  
swej żon  
z Kowno  
w liście z  
nadzieją  
się tu po  
morskich  
Kowalski



Adam Mickiewicz według rysunku w albumie  
M. Szymanowskiej, autor nieznan



Wewnętrzny dziedziniec apteki w Połądze, przy ul. Vytauto 33

Nie jest zamiarem niżej podpisanej ustosunkowywać się na łamach codziennej gazety do największego przewodnika, pióra wzmiankowanej wyżej Autorki, w całości. Włożono tu bez wątpienia ogrom pracy w gromadzeniu ciekawych i na pewno wiele przydatnych wczasowiczom informacji. Z których to parę, w moim odczuciu istotnych, chciałabym dzisiaj omówić, bądź uzupełnić.

Asumpt do tego dała wczorajsza, wiele sympatyczna impreza literacko-muzyczna w Połądze, zaaranżowana u stóp „Góry Biruty”, w której obok poezji Maironisa, pięknie też zabrzmiały, recytowane po litewsku wiersze Adama Mickiewicza (znakomity popis aktorski Ramunasa Abukewicziusa). W ten sposób Wieszczył został w kontekście połagowskim „poetycko” upamiętniony.

Upamiętniony został także w omawianym przewodniku turystycznym Jadwigi Siedleckiej.

W rozdziale pt. „Mickiewicz w Połądze” zaintrzygotał mnie zamieszczony obok portret Adama Mickiewicza. Znana to podobizna Wieszczy, ale do tej pory we wszystkich dostępnych mi źródłach (łącznie z opowieścią biograficzną „Mickiewicz” pióra prof. Zbigniewa Sudolskiego, wyd. ancher, Warszawa - 1997 (wydanie drugie), nigdzie nie natknęłam się na jej autora. Adam Mickiewicz według rysunku w albumie M. Szymanowskiej, autor nieznan - tak stoi w książce prof. Sudolskiego, który osobiście dokonał do niej wyboru ilustracji. W przewodniku turystycznym Jadwigi Siedleckiej „Połaga i okolice” pod „tą samą” podobizną Wieszczy stoi podpis: Mickiewicz w czasach młodości. Rys. Wańkowicza

Walentego czyli - należy rozumieć. A dalej już chyba trzeba się domyślić, że ten Rys. Wańkowicza (?) któryś z rosyjskich rysowników przerysował i w takiej przerysowanej postaci trafił on do albumu Marii Szymanowskiej, a stało się to (?) najprawdopodobniej w 1828 roku, w Rosji. O czym też pisze prof. Zbigniew Sudolski we wspomnianym już książce pt. „Mickiewicz”:

„Miał duży popularności Mickiewicza jest

również m.in. wystawienie jego portretu pedzła Walentego Wańkowicza w Petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych. Na początku czerwca 1828 roku wychodzi litografia według tego portretu.”

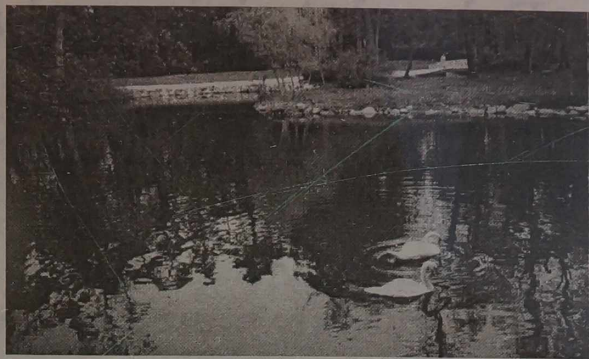
A więc - prof. Sudolski ma bardzo dokładnie rozoznanie w „tym” portrecie, a jednak w swojej książce omawianej tu podobizny Adama Mickiewicza nie sygnuje nazwiskiem autorstwa Walentego Wańkowicza. Więc, kto ma rację - prof. Zbigniew Sudolski, czy Jadwiga Siedlecka? Daj Boże, żeby autorka „Połagi i okolic”, bo to za zawsze jest... no, trochę nawet przyjemnie, kiedy wielkie autorytety się myślą (w danym przypadku - profesor Zbigniew Sudolski).

... Uczępiłam się tego portretu, ale też niezu-



Hrabina Wanda Tyszkiewiczowa z córką Renią (i miejscową poetką).

Fot. Alwida A. Bajor



W połagowskim parku.

pełnie przez całkiem „czysty przypadek”. Dlaczego - Mickiewicz w Połądze miałby być z bokobrodami, faworytami, „bakienbardami”, które na modłę rosyjską, już w Odessie sobie zapuścił? Tak go widział w 1825 roku w odeskiej traktierni Hotelu du Nord Franciszek Kowalski: „...czło wysokie i włosy na głowie bujne, czarne, zgrabne faworyty; ręce białe, delikatne, a wyraz twarzy melancholijny, ujmujący, słowem piękny chłopiec”.

Pięknym chłopcem jest pan Adam również na tym portrecie, z tym, że ani jak nie pasuje on do jego o parę lat wcześniejszego pobytu w Połądze...

„Mickiewicz zewnętrznie cokolwiek odmiennie się, zapuścił bakienbardy, to go poważniejszym czyni!” - pisał w swoim liście z Petersburga w grudniu 1827 r. do Joachima Lelewela Mikołaj Malinowski.

No, ale dajmy już spokój „ruskim bakienbardom” Wieszczy, a zwróćmy uwagę na to, gdzie Adam Mickiewicz w Połądze mieszkał.

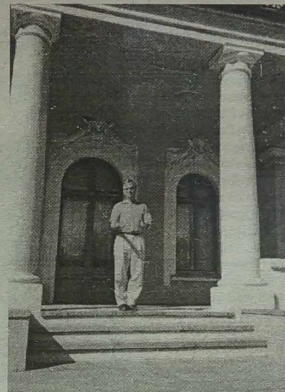
Pisaliśmy już o tym na naszych łamach niejednokrotnie, zwracaliśmy też uwagę na dom przy ul. Vytauto 33, w którym się mieści stara apteka i w której na ścianie wisi obraz (grafika) G. Bagdonaviciusa, przedstawiająca dziedziniec dworku przy ulicy Vytauto, w którym miał mieszkać Mickiewicz podczas jednego ze swoich pobytów w Połądze. Ale skąd malarz wziął obraz tego domu, czy ze zdjęcia, czy ze szkicu wcześniejszego, trudno mi powiedzieć - mówi w wywiadzie dla autorki przewodnika po Połądze, wydanego w 1998, Jadwigi Siedleckiej, autor wydane o parę lat wcześniej (w Wilnie, m. in. - w serii Biblioteki „Magazynu Wileńskiego”) przewodnika pt. „Składki Mickiewicza” Tomasz Krzywicz.

Skład współczesny grafik litewski wziął „obraz tego domu”, łatwo się przekonać po... wejściu na dziedziniec tego samego domu-apteki przy ul. Vytauto 33 i - skonfrontować wygląd tego dziedzińca z przedstawionym na obrazie.

Opócz wywiadu z Tomaszem Krzywiczem, są w przewodniku jeszcze dwie ciekawe rozmowy: ze znanym poetą litewskim, zyjącym, pracującym i piszącym na emigracji (w Stanach Zjednoczonych Ameryki), Tomaszem Venclou, urodzonym w Kłajpedzie (bo Kłajpeda w przewodniku Jadwigi Siedleckiej jest „okolica” Połagi, coż, może i tak...), otóż opócz tej rozmowy, mającej charakter bardziej propagandowy, znalazło się także coś w rodzaju konwersacji towarzyskiej z hrabią

Alfredem Tyszkiewiczem, zamieszkałym w Warszawie. „Ostatni pan na dobrach połagowskich” opowiada mnóstwo ciekawych rzeczy. Te, z bliższej mu rzeczywistości, są obrazowo i wiernie oddane. Natomiast z rzeczywistością z bardziej odległej perspektywy jest „coś troszeczkę nie tak”. Przykładowo: *Góra Biruty to było historyczne miejsce, gdzie Kiejstut porwał Birutę, która pilnowała ogniska pogańskiego. Tam mój ojciec przeko kaplicę z proboszczem miejscowym zbudowali, żeby z tym pogaństwem skończyć.*

Pan hrabia miał może na myśli obecną kaplicę na Górze Biruty, zbudowaną w 1869 roku



Hrabia Józef Tyszkiewicz, syn Stanisława, brata Alfreda: „Wpuście mnie do pałacu, wpuście choć dwa kroki...”

według projektu K. Meyera. Bo z „pogaństwem” na tej Górze, na której po 1350 założono „alkas” walczono już o... paręset lat wcześniej; w 1506 r. zbudowano tu kaplicę pw. św. Jerzego...

Nie tyle może jednak podobne do „walki z pogaństwem”, „drobizzati”, występujące w niewymuszonej wszak rozmowie, mogą lekko szokować czytelnika, ile - konsekwentnie przemierzane losy „tych samych” Tyszkiewiczów. Mam tu na myśli dzieci Stanisława Tyszkiewicza, starszego brata Alfreda, zamieszkałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Właśnie w roku ubiegłym bawili w Połądze: Józef Tyszkiewicz i jego siostra Renia razem z matką, hrabiną Wandą Tyszkiewiczową. Towarzystwem wtedy ich pobytowi. Mieszkał prywatnie, w hotelu. Dzwonie to było... To zwiędzia przez nich ich, Tyszkiewiczów, Połagi. Jak już pisałam, nie wpuszczono ich nawet do rodzinnej, pałacowej kaplicy, do pałacu w pobliższej Kretyndzie. Z zamieszczanego w tym samym czasie wywiadu Alfreda Tyszkiewicza dla Danute Mukiene, redaktorki naczelnej miesięcznika „Zemaitis” (ta, amerykańska rodzina Tyszkiewiczów, dowiedziała się ku swojemu wielkiemu zdumieniu, że wuj Alf (Alfred) nie ma z nią żadnego kontaktu...

W parę miesięcy później, w Połądze, Alfredowi Tyszkiewiczowi nadano tytuł honorowego obywatela Połagi. Było dużo gości, znanych osób połagowskich, chor kobiety i mężczy, dużo przemówień na temat zasług spełnionych przez rodziców dla Połagi i jej mieszkańców.

Tak było w ubiegłym, 1997 roku...

Przed tygodniem w radio litewskim usłyszałam apel Alfreda Tyszkiewicza. W podszyciu już wieku, schorowany hrabia prosi swoich ziomków, władze połagowskie o udzielenie mu pomocy. O czym ten temat na razie w Połądze „cicho się dzieje”, czyli - nie słychać nic.

Alwida Antonia BAJOR

# Echa letnich wakacji w Macierzy...

Wakacje, wakacje... Iluż to dzieci i rodziców staje w obliczu problemu zorganizowania dla swoich pociec letniego wypoczynku i opieki.

Tradycyjnie już kilka lat z rzędu dzieci ze szkół polskich na Litwie oraz z rodzin polskiego pochodzenia zamieszkujących tu wyjeżdżają na kolonie do Polski, zorganizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i finansowane przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Kolonie w Polsce to nie tylko wspaniały odpoczynek, ale też zgłębienie znajomości języka, wiedzy historycznej, kultury i tradycji, interesujące spotkania i przyjaźnie, które trwają bardzo długo.

Cieszy nas niezmiernie również fakt, że oprócz tych kolonii dzieci mają możliwość wyjazdu na wypoczynek wynajętych z bezpośrednich kontaktów: gmin, parafii itd.

Właśnie w tym roku z rejonu sołectnicznego wyjechało w ten sposób ponad 400 dzieci. Rejon również zorganizował kolonie i obozy u siebie, gdzie odpoczywało około 200 dzieci.

Po raz pierwszy Stowarzyszenie „Macierz Szkolna” zorganizowało obóz pt. „Szlakami Adama Mickiewicza”, który cieszył się wielką popularnością.

W podobny sposób wypoczynek dzieci organizowały

rej. wileński, Wilno, częściowo rej. święciański i trocki.

Wracając do kolonii organizowanych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, z radością pragniemy nadmienić, że ogółem wyjechało 500 osób do bardzo różnych miejscowości i regionów Polski: Mońki, Zambrow, Kolno, Giżycko, Kolutski, Nowy Sącz, Chełm, Hrubieszów, Złotów.

Dzieci typowane były przez szkoły uwzględniając sytuację materialną rodzin, postępy w nauce, udział w konkursach, olimpiadach i zachowanie.

Niżej zamieszczamy krótkie relacje ilustrowane z pobytu naszych kolonistów.

## Atrakcyjne zajęcia przeplatały się z zabawą

...Mońki okazały się dla nas bardzo gościnne. Od pierwszego dnia otoczeni byliśmy troskliwą opieką. Zajęcia naszej 48-osobowej grupy pomyślane i zorganizowane były tak, aby połączyć przyjemne z pożytecznym. Pływanie i plastyka, zajęcia sportowe i taneczne, język ojczysty i teatr, i sporo wycieczek.

Wielką atrakcją były codzienne zajęcia w pływalni. Kto nie umiał jeszcze pływać, tu się nauczył.

Mieliśmy dobre wyżywienie, 5

posiłków dziennie. Zapewniona też była opieka lekarska.

Atrakcyjny zestaw zajęć kulturalno-oświatowych, konkursy, olimpiady, turnieje, dyskoteki, wieczorniki, ogniska itd. - niezapomniane to chwile.

Mieliśmy możliwość uczestniczenia w niedzielnych nabożeństwach w miejscowym kościele i kaplicy, zapoznanie się z historią niejednego sanktuarium. Za dość krótki czas pobytu na koloniamy dzieci zaprzyjaź-

niły się ze swymi wychowawcami. Dobrze jest, że są razem dzieci z Macierzy. Wdzięczni jesteśmy kierownikowi kolonii za fachowe dobraną kadre pedagogiczną, za spokój i ład, za troskliwą opiekę.

Dziękujemy za te piękne wakacje również wszystkim naszym znajomym i nieznanym opiekunom. Dziękujemy Polsce za matczyne serce dla swoich dzieci.

Eugenia JANKIELAJĆ,  
opiekunka grupy wileńskiej

## KOLNO '98: TO BYŁO ZNAKOMITE

Uczniowie z rodzin polskich corocznie wyjeżdżają na wczasy do Polski, aby kształcić język i oczywiście mile spędzić czas. W tym roku była to młodzież z Wilna i rejonów Ignalina, Druškienik, Kiejdan. Dzięki życzliwości opiekunów i stworzonej miłej atmosferze przyjezdniowców kolonie w Kolnie udały się znakomicie.

Mieszkałymi w bursie, ale ona faktycznie była miejscem naszego wypoczynku, ponieważ ciągle wyjeżdżaliśmy na wycieczki. Zwiedziliśmy Warszawę, byliśmy w Łomży, w Świętej Lipce, w Rucianym Nidzie itd. W mojej pamięci utkwił pobyt nad brzegiem jeziora Śniardwy. W upalny lipcowy dzień kąpiel w jeziorze była czymś fantastycznym. Oprócz wycieczek były organizowane różne konkursy, w czasie których wszyscy koloniści świetnie się bawili. Było cudownie. Chociaż na koloniamy w Polsce byłam już nie pierwszy raz, ale wspomnienia z tego roku sprawiają, że odczuwam przyjemny dreszcz. Chcę złożyć podziękowania



Wspólna piosenka łączyła nas.



„Syrokomłówka” na tle Zamku Królewskiego.

wszystkim ludziom, którzy przychylnili się do tego wspaniałego pobytu.

Pamiętką z tych wakacji jest sympatyczny, granatowo-różowy miś,

który siedzi na półce obok łóżka.

Helena

## W Giżycku jak w rodzinie

Kolonie Polonijne w Giżycku spełniły zamierzony cel. Nastąpiła integracja dzieci z Polski, Litwy i Białorusi. Wspólne zajęcia takie jak: plastyka, muzyka, nauka tańca, komputery oraz język polski wzbogaciły ich wiadomości oraz utrwaliły przyjaźnie. Czas spędzony przez dzieci był bardzo urozmaicony. Oprócz zajęć

obowiązkowych wyżej już wspomnianych, uczestniczono również w wycieczkach krajoznawczych, ogniskach, dyskotekach. Odbywały się także zajęcia sportowe, które rozwijały sprawność fizyczną.

Pod względem warunków socjalnych oraz wyżywienia organizacja kolonii nie budziła żadnych zastrze-

żeń. Każde dziecko było także pod opieką lekarza i pielęgniarki.

Atmosfera na kolonii stworzona przez kierownika oraz wychowawców była bardzo rodzinna. Dzięki temu zarówno dzieci jak i opiekunowie z Litwy i Białorusi czuli się bardzo dobrze.

Michał TYSZKIEWICZ

## Staropolskim zwyczajem

Do Zambrowa z Litwy przybyło 38 dzieci. Tam na nas czekało jeszcze 40 dzieci z Polski. Na granicy nas spotkała kierowniczka kolonii pani Jadwiga Paździor i pielęgniarka pani Małgorzata Ustianowska. Po trzech godzinach jazdy już nas witali w Zambrowie staropolskim zwyczajem chlebem i solą.

Państwowy Dom Dziecka w Zambrowie, gdzie my spędziliśmy 3 tygodnie już 10 rok przyjmuje kolonistów, a więc mają doświadczenie pracy z kolonistami.

Wychowawcy domu kolonii - to wychowawcy domu dziecka. Pokoje dla kolonistów na 4-5 osób są czyste i dobrze umeblovane. Wszędzie było bardzo czysto. Dla odpoczynku i rozrywek organizowano wycieczki, zawody sportowe, dyskoteki, olimpiady itd. Niezapomniane były wycieczki do

Warszawy, Kętrzyna, Gierolawy (kwatery Hitlera - Wilczy Szaniec), Ciechanowa, Łomży, Nowogodu (Muzeum Kurpiowskie). Dwukrotnie jeździliśmy do Komarowa, gdzie dzieci kąpały się w basenie. Były też zajęcia sportowe (piłka nożna, siatkówka, koszykówka, gra w ringo, skok w dal i inne), konkursy piosenki polskiej, turniej „Familada”, zabawa „Randka w ciemno” i inne.

Na zajęciach i poligonach i innych imprezach nasze dzieci pogłębiały wiadomości z historii i geografii Polski.

Do bardzo udanych imprez należą zaliczyć ogniska (dwa razy), pieczenie kiełbasek, zabawy, piosenki itd. Kolonie były bardzo udane.

Opiekunka grupy  
Leokadia ZABŁOCKA,  
Luceja ANZIAK

## Dziękujemy za opiekę i życzliwość

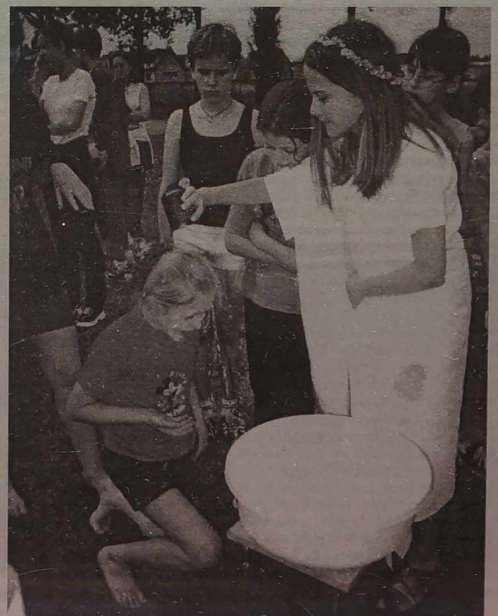
Uczniowie z rejonu wileńskiego odpoczywali w m. Kolutski niedaleko Łodzi (23 km). Droga była długa, padał deszcz, dzieci oczekiwali przekroczenia granicy. Na granicy spotkał nas dyrektor ośrodka kolonijnego pan Kazimierz Włodarczyk. Było już ciemno, gdy dotarliśmy do celu, ale kierownictwo spotkało nas przed bramą. Zamieszkałszy w internacie technikum kolejowego, które się znajduje na skraju miasta, a jednocześnie wszędzie było blisko.

Pierwszy dzień pobytu rozpoczęliśmy od zwiedzania Kolutszek. Jest to miasto liczące około 30 tys. mieszkańców. Kolej dzieli miasto na dwie części. Jest tu czysto, zadbane. W większości to budownictwo indywidualne. Największym zakładem jest odlewnia, którą mieliśmy okazję zwiedzić.

Łowicz - to kolejna wycieczka. Zwiedziliśmy muzeum, skansen, katedrę. Niedaleko od Łowicza znajduje się prywatne muzeum rzeźby. Figurki są rzeźbione przez ojca, dzieci i wnuków. Figurki przedstawiają różne sceny z życia ludzi. Figurki poruszają się pod dźwięki muzyki. Z sufitu zwisają różnorodne pajaki, które są pracą rąk kobiet. W jednym z trzech pawilonów muzeum są różnorodne brzycki, karety i sanie.

W pamięci kolonistów pozostał basen w Skiermiewicach. Dzieci miały możliwość kąpania się w krytym basenie, korzystania ze zjeżdżalni i natrysków. Zwiedziliśmy ogród zoologiczny w Łodzi, spacerowaliśmy ulicą Piotrkowską, byliśmy na mszy w Katedrze.

(Dokończenie na str. 7)



Chrzest kolonijny.

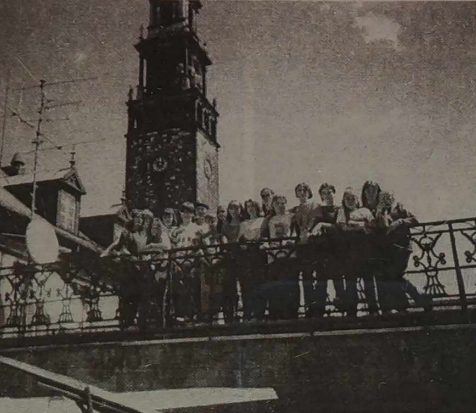
# Echa letnich wakacji w Macierzy...

## Dziękujemy za opiekę i życzliwość

(Dokończenie ze str. 6)

W pierwszą niedzielę naszego pobytu byliśmy na Mszy św. w kościele parafialnym. Ksiądz celebrujący Mszę zwrócił się również do dzieci z Litwy. Modlono się o udane kolonie i szczęśliwy powrót. Mieliśmy trzydniowy wyjazd do Krakowa. Po drodze zwiedziliśmy Sanktuarium na Jasnej Górze. Wśród tłumów pielgrzymów modliliśmy się do Matki Boskiej Częstochowskiej, obeszliśmy Drogę Krzyżową. Droga Krzyżowa na Jasnej Górze jest szczególna, gdzie z 4 rzeźb spogląda na nas Chrystus i te dwa różne poziomy (poziom rzeźb i poziom drogi) wywołują szczególne uczucia, uczucie uczestniczenia razem z Panem Jezusem w jego mękach i jakby spojrzenia na to męki człowieka przechodzącego obok.

Byliśmy też w Zakopanem. W planie mieliśmy piesze wycieczki, ale z powodu deszczu kolejką podnieśliśmy się na Hubałówkę. Chwilowe rozpozdrożenie pozwoliło cieszyć się widokiem Giewontu. Byliśmy na trampolinie. W Wieliczce zachwycaliśmy się pięknymi rzeźbami z soli,



Cudowne chwile w Krakowie.

wystrojem sal i kaplicy, zapoznaliśmy się z historią kopalni, zobaczyliśmy urządzenia i warunki wydobycia soli sprzed lat i dzisiaj. W Krakowie zwiedziliśmy Starówkę, Zamek Królewski, Kościół Mariacki, Smoczą Jarnę.

Między wycieczkami były ciekawe imprezy. Mieliśmy konkursy: plastyczny, muzyczny, recytatorski, turniej szachowy i tenisa stołowego, mecze piłki nożnej.

Dużo emocji wywarł na kibicach międzynarodowy mecz piłki nożnej, który odbył się na stadionie KKSu. Mecz był rozgrywany między kolonistami z Litwy, Piotrkowa, Kazach-

stanu, Justynowa, drużyny KKSu. Wystawione były drużyny chłopców, a później i dziewcząt. Na zaproszenie kolonii w Justynowie (pod Łodzią) udaliśmy się do nich na ognisko. Przed ogniskiem odbył się festiwal piosenek i tańca. Nasi koloniści witali gospodarzy własnym programem. Przy ognisku były dzieci z obu kolonii, gdzie czczerowano pieczyonkami kielbaskami. Po ognisku była dyskoteka. Dyskoteki były i u nas na kolonii, a dwa razy byliśmy zaproszeni na dyskotekę do Odlewni przez zarząd miasta.

Otrzymaaliśmy zaproszenie do Brzezin od Stowarzyszenia Przemys-



Spotkanie z zespołem „Koluszkowanie”.

słowców i Zakonników Klasztoru Franciszkanów. Ojciec Franciszek celebrował mszę za szczęśliwy powrót do domu, opowiedział o działalności Zakonu na całym świecie, opowiedział o św. Franciszku i Antonim.

Po Mszy św. zaproszono nas do Wielkiej Sali Klatkowej, która niedawno została odnowiona przez społeczeństwo Brzezin i zakonników. Tu nas podjęto wspaniałą kolacją. Podczas kolacji dzieci śpiewały, grały, recytowały.

Ojciec franciszkanin z córką p. Marianą Trębaczka jeździł do Warszawy, aby kupić „Pismo Święte” i tu podczas tego spotkania wręczyć każdemu kolonistę.

W naszej pamięci ten zakonnik zostanie jako życzliwy ojciec Brzezin za jego działalność dla mieszkańców. Tak o nim mówił pan Jerzy Fijałkowski, który pomagał organizować

to spotkanie i starał się o prezenty dla kolonistów.

Podczas zamknięcia kolonii kierowniczką p. Lucyna Włodarczyk ogłosiła wyniki wszystkich konkursów i nagrodziła zwycięzców i uczestników. W imieniu kolonistów i opiekunów chcieliśmy serdecznie podziękować organizatorom kolonii - „Wspólnicy Polskiej” - oddziałowi w Łodzi, szczególnie prezes Marii Piotrowicz i wiceprezesowi panu Krzysztofowi Witowiczakowi.

Dziękujemy kierownicze p. Lucynie Włodarczyk, dyrektorowi kolonii p. Kazimierzowi Włodarczykowi oraz wszystkim wychowawcom, pielęgniarki, kucharkom za troskliwą opiekę, życzliwość i okazanie serca. Zostaniec w naszej wdzięcznej pamięci przez długie lata.

Krzyszta ROSTOWSKA,  
opiekun grupy

## PODHALAŃSKIE WRAŻENIA

Kolonistów, podążających na turnus kolonijny w Nowym Sączu, odebrał z granicy kierownik internatu zespołu szkół samochodowych pan Leszek Gargula wraz z czwórką wychowawców polskich i pielęgniarką. W Warszawie była przewidziana kolacja i nocleg, nazajutrz po śniadaniu autokar z dziećmi wyruszył do Nowego Sącza.

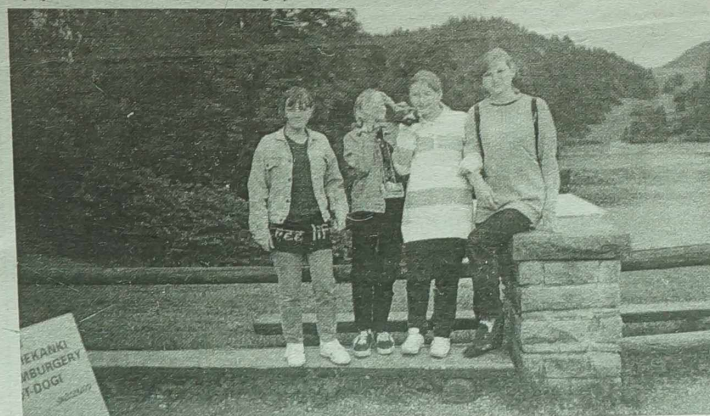
Internat „samochodówki” rozmieszczony jest w pełnej zieleni dzielnicy miasta niedaleko centrum. Do dyspozycji kolonistów były pokoje 4-osobowe, łazienki, prysznic, świetlica i duża jadalnia. Salę sportową, boisko, aulę i bibliotekę w szkole internatu dał do użytku na czas turnusu dyrektor mgr pan Andrzej Dąbrowski, za co jesteśmy bardzo wdzięczni, ponieważ pierwszy tydzień pobytu nie cieszył słońcem i piękną pogodą i wiele imprez odbywało się właśnie w tych pomieszczeniach. A imprezy rozrywkowo-wypoczynkowe były przemysłane i dobrane organizowane: zawody sportowe, codzienne, bardzo ciekawe spotkania z historią, geografią i sztuką Polski, które prowadziła mgr pani Danuta Wojs, kominki, które szykowała po kolei każda z 6 obecnych grup, konkursy i oczywiście, dyskoteki, podczas których była okazja porządnie się wyszaleć. Gościła u nas 67-osobowa grupa - dzieci z

Podbrodzia i Grodna, która przebywała w sąsiedniej parafii u księdza Stanisława pod hasłem „Lato z Bogiem”. Oprócz dzieci litewskich na kolonii odpoczywało czworo polonistów z USA i trójka z Włoch oraz dzieci z Polski, w tym czwórka z Domu Dziecka.

Przez trzy tygodnie dzieci zwiadały według planu grup Nowy Sącz, piękne miasto podhalańskie, które liczy sobie 700 lat. Podczas wycieczki do Starożytności zjedzono klasztor i kościół Błogosławionej Kingi. Do Krynic - znanego uzdrowiska z obfitym źródłem wód mineralnych - jechaliśmy Doliną rzeki Poprad, która graniczy ze Słowacją. Piękny krajobraz, śliczna „pogoda” - wszystko sprzyjało wspaniałemu nastrojowi. Jadąc do Zakopanego zwiedziliśmy średniowieczny zamek w Nidzicy. Przejazdka kolejką na górę Gubałówkę (1290 m nad poziomem morza), nikogo nie mogła zostawić obojętnym.

Kierownik kolonii pan Leszek Gargula dobrał odpowiednią kadrę wychowawców, służb zdrowia, dział sportowo-rozrywkowy oraz kuchnię - za co jesteśmy bardzo wdzięczni temu wspaniałemu, zawsze uśmiechniętemu, dobremu człowiekowi.

Romualda KOŁOSOWSKA



W Nidzicach.

## W Hrubieszowie było wspaniale

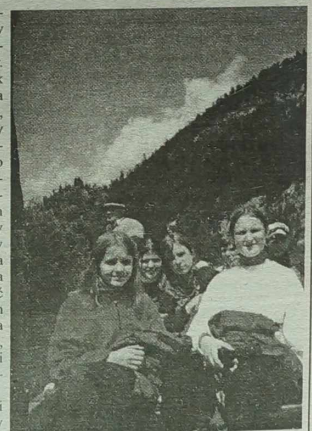
Najbardziej atrakcyjnym punktem kolonii w Hrubieszowie był dwudniowy wyjazd do Szczawnicy. Góry tu zaczęły rosnąć jak grzyby po deszczu... Na miejscu byliśmy około 13, umyliśmy ręce i poszliśmy na obiad. Po obiedzie zakwaterowaliśmy się i po krótkim odpoczynku pojechaliliśmy na wyciąg krzesełkowy. Niekiedy na tym pojeździe byli pierwszy raz, więc ich wrażenia były jeszcze większe. Jedna dziewczynka została na dole, gdyż bała się wjechać wyciągiem krzesełkowym na Polanicę. Do schroniska Orlica wróciliśmy późno, więc po zjedzeniu kolacji zmęczeni szybko usnęliśmy.

Następnego dnia pełni sił wyruszyliśmy na spływ Dunajcem. Nad Dunajcem podzielono nas na grupy liczące 12 osób. Spływ trwał 2 godz., podczas których mogliśmy obejrzeć najpiękniejsze krajobrazy tych okolic. Jeszcze zostało nam trochę czasu do obiadu, więc postanowiliśmy wejść 286 schodków na górę, na której stał zamek w Nidzicy. Do zamku nie weszliśmy, gdyż było nas za dużo.

Po zjedzeniu obiadu wyruszyliśmy w drogę powrotną. Do Hrubieszowa wróciliśmy na kolację.

Kasia

xxx  
Kolonie w Hrubieszowie zapamiętam na całe życie, a moim wspomnieniem będą towarzyszyć zdjęcia. Kolonie mnie bardzo zafascynowały



Cudowny spływ Dunajcem.

W tym, że kierownik oraz opiekunowie spotkali nas bardzo mile i ciepło. Organizowano nam bardzo dużo konkursów, za które zwycięzcy otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody. Prawie każdy dzień były dyskoteki oraz inne rozrywki. Najwięcej zapamiętała mi się wycieczka do Szczawnicy, gdzie jeździliśmy wyciągiem w górę, a na następny dzień płynęliśmy tratwą po rzecze Dunajec i podziwiliśmy piękny krajobraz gór Pienin.

Naprawdę nie żałuję, że spędziłam te trzy tygodnie w Hrubieszowie.

Renata

(Dokończenie na str. 8)

# Echa letnich wakacji w Macierzy... W Hrubieszowie było wspaniale

(Dokończenie ze str. 7)

xxx

Uczniowie szkoły im. Jana Pawła II mieli możliwość w tym roku zwiedzić południowowschodnie regiony Polski. 33 osoby z tej szkoły odpoczywały na koloniach polonijnych w Hrubieszowie.

Podczas całego pobytu dzieci były otoczone opieką, jak ze strony kierownictwa, tak ze strony dobrych opiekunów. Wspaniała opieka lekarska, bardzo dobre wyżywienie. Na kolonii były także dzieci z Polski, a także grupa młodzieży z Białorusi. Wspólne wypadki w okolicach Hrubieszowa, zabawy, gry sportowe były udane. Na koloniach w Hrubieszowie po raz pierwszy były dzieci z Litwy i to może miało wpływ na to, że lektorat z języka polskiego na początku był nieudany. Po prostu w Hrubieszowie nie spodziewano się, że dzieci z Litwy tak dobrze znają język polski. W sumie zajęcia były ciekawe i różnorodne. Największe wrażenie



Kolonijści z Litwy przed budynkiem kolonii polonijnej w Hrubieszowie.

wywarł na nas wszystkich wyjazd w góry i 2,5-godzinny spływ górską rzeką Dunajec. Ciekawa wycieczka była

do Zamościa. Wyjeżdżaliśmy nad jezioro.

**Alina ŻEMCUGOWA,**  
Szkoła Średnia im. Jana Pawła II

## Chełm: nie było czasu na nudy



Wycieczka do Domu - Muzeum J.I. Kraszewskiego.

„3 tygodnie odpoczywały w Chełmie polskie dzieci z Litwy i Ukrainy. Towarzystwa im grupa dzieci z Polski. Mieszkały w Internacie Zespołu Szkół Budowlanych. Dzieci zwiedziły Włodawę, Zamość, Krasnobród i in. Poznały zabawy Chełma. Program kolonii zawierał wiele elementów wychowania patriotycznego np. konkurs o A. Mickiewiczu, nauka pieśni i piosenek. Były też różnego rodzaju bale, wybory miss kolonii, zawody sportowe itp.

„Tutaj nie było czasu na nudę - stwierdziły dzieci po powrocie do Litwy.

Opiekunowie zaś naszej grupy z zadowoleniem przyjęły wypowiedź zastępcy kierownika kolonii Mariana Krajnowskiego w gazecie chełmskiej z dn. 14.07.1998: „Nie mieliśmy do tej pory grupy ze Wschodu, z którą tak łatwo byłoby się porozumieć. Dzieci z Litwy bardzo dobrze mówią po polsku”.

Za zyczliwość, troskliwość i poczucie odpowiedzialności o dobro dzieci przebywających na koloniach należą się podziękowania kadrze pedagogicznej i organizatorom kolonii w Chełmie, mówiła opiekun z Litwy pani Anna Bersztańska.



Zabawy, zabawy.



## 60-lecie Szkoły Podstawowej w Szumsku Uroczystość pod gwiazdami, z łezką i piosenką

Pogoda w tym dniu nie dopisywała. Wiał chłodny wietrzyk, nakrapiał deszcz. Jednak pod budynkiem szkolnym ciągle podjeżdżały samochody, z których wychodzili odświętnie ubrani goście. Słicznie udekorowany wiankami, kolorowymi wstążkami, balonikami gmach szkoły oraz daleko rozlegające się dzięki muzyki od razu wprowadzały w świąteczny nastrój.

Jubileuszowa uroczystość odbywała się wśród zielonych brzoźek na świeżym powietrzu. Przybyło tu wielu dawnych nauczycieli oraz absolwentów z różnych promocji. Wśród nich serdecznie witana była przez wszystkich kochana pani Zofia Sobol, zasłużona nauczycielka republiki, pracowała w szkole jako polonistka oraz przez dłuższy okres pełniła funkcję zastępcy dyrektora.

Mile witane też inne panie. Jadwiga Sidorowicz, była dyrektorka szkoły, wykladała też historię; Wiktoria Zolnierowicz, nauczycielka klas początkowych oraz miłośniczka historii i krajoznawstwa; Anna Mikulska, była wicedyrektorka, przez długie lata pracowała jako nauczycielka języka rosyjskiego; Władysława Szezerbuk, nauczycielka matematyki. Te wyżej wymienione panie są już w wieku emerytalnym. Były też obecne młodsze, którym kiedyś wypadło przez jakiś okres czasu pracować w tej szkole. To Halina Podworskiene, Regina Trachimowicz, Irena Gyljenc, Natalia Trofimowa, Lilia Pawtel, Edyta Czerniawska, Krystyna Kuprijaszkina.

W uroczystości udział wzięli też honorowi goście: D. Sabiene - st. specjalista Ministerstwa Oświaty i Nauki, Jonas Vasiliszkas - dyrektor Departamentu do Spraw Społecznych okręgu wileńskiego; T. Paramonowa - st. specjalista Wydziału Socjalny rejonu wileńskiego; J. Kwiatkowski - prezes Polskiej Macierzy Szkolnej; K. Gierasimowicz - przedstawicielka z ZG ZPL, dyrektor firmy „Klion” Z. Klonowski, dyrektorzy wielokosinińskiej i zjuńskijskiej szkół. Przybyło też duchowieństwo - ks. Dariusz Stańczyk, księża szumskiej parafii: ksiądz-probosczy Wojciech Górlicki i ks. Zdzisław Bochniak.

Ks. W. Górlicki odprawił krótką modlitwę i udzielił Bożego Matki Boskiej wianka. Po tym dyrektor szkoły przyjęła w darze od księży oraz księży Bożego Ostrobramskiej, aby Ta, co w Ostrej świeci bramie, miała w pieczę szumskich uczniów i nauczycieli.

Minuta milczenia uczczono pamięć nauczycieli, którzy odeszli od nas na zawsze. To Luba Szarac, Dmitrij Szarak, Mikołaj Szutow, młoda nauczycielka Fatima i in.

Po takim zagajeniu uroczystości oddano głos prowadzącym: Halinie Miłto i Stanisławowi Szematowiczowi. Święto nadal trwa: w wichrze szkolnego walczyka tańca obrotowa w loterii parę wśród zaproszonych gości.

Później przemawiają były nauczycielki, które w murach tej szkoły spędziły kawał swego życia. Z. Sobol przed kilkoma laty pożegnała Szumsk, lecz nadal tęskni do szumskich brzoźek i bliskich dla niej ludzi z tej wsi. Dla niej brzmi pieśń w wykonaniu zespołu „Cantate”. „Kraj mej matki”. J. Sidorowicz opowiada o trudnościach i sukcesach swej pracy dyrektorskiej. Podkreśla między innymi, że wiele zawodząca szumskiemu pracodawcy i zdolnemu kolektywowi. I to właśnie dzięki tym wszystkim pedagogom miała wiele satysfakcji, będąc na kierowniczym stanowisku przez 27 lat. H. Podworskiene, która dla wielu uczniów została jako pierwsza nauczycielka, cieszy się, że wśród swoich byłych wychowanków widzi teraz tutaj wielu zdolnych pedagogów i w ogóle dobrych ludzi. R. Trachimowicz, obecnie starosta gminy w Kowalczukach, wspomina, że dwa razy przekraczała próg szumskiej szkoły: od razu jako uczennica, a później jako nauczycielka klas początkowych. „Wszystko, co mam, zawdzięczam Szumskowi” - mówi pani Regina. A. Mikulska akurat 40 lat temu zaczęła pracować w Szumsku. Otrzymała tu miłość, współzycie i zrozumienie.

Dla byłych nauczycieli brzmiały dedykowane piosenki wykonywane przez parafialny chór „Cantate” pod kierownictwem nauczycielki muzyki W. Fiedorowicz. Przygrywa były absolwent szkoły S. Zajankowski. A inny były uczeń S. Filipowicz śpiewa akompaniując na gitarze. Śpiewa też L. Borysewicz.

Nadal przemawiali byli uczniowie, składając życzenia dla swych kochanych nauczycieli, wspominając dobrym słowem, przepraszając za troski i kłopoty, które im przyczytnili. Jedną z byłych uczennic, obecnie pracownic banku D. Rynkiewicz, ofiarowała nauczycielom moc kwiatów, prezent i tradycyjne sto lat. A jedna z pierwszych uczennic Helena Pieszko, wspominając stare czasy, opowiadała o pracy w pierwszych latach założenia szkoły. W. Gily przyjaźnie wspomina nauczyciela Józefa Zienkiewicza, jak to kiedyś, gdy pan Józef był jeszcze nauczycielem wychowania fizycznego, szkoła brała aktywny udział w różnych zawodach sportowych, często zdobywając najlepsze wyniki. Przemawiali i inni goście, odczytali przesłane pozdrowienia, składali życzenia, wiązanki, prezenty. Przeczytany był telegram od syna pierwszego dyrektora szkoły Zygmunta Wolskiego z Gdańska, który niedawno gościł w naszej szkole. Także pocztą przekażali gratulacje w imieniu Środowiska AK „Gustaw-Harnas” w Warszawie przewodniczący zarządu magister Wojciech Barański.

D. Sabiene wyczyta list gratulacyjny od Ministra Oświaty i Nauki K. Platelisa oraz dyplom honorowy dyrektorce szkoły Janinie Zienkiewicz. T. Paramonowa, jako wioletoletni kurator szkoły stwierdziła, że w szkole i dzisiaj nadal trwa sumienna praca, a w gronie pedagogicznym panuje zycziwa atmosfera. Można to zawdzięczać jak i byłemu kierownictwu, tak i obecnemu, bo chyba nie byłoby dziś tak wspaniałych wyników pracy nauczycieli bez obecnej dyrektorki szkoły J. Zienkiewicz i wicedyrektorki J. Malyszko.

Wśród gości był także przez wszystkich ciepło witany i ksiądz Dariusz Stańczyk, który mówił, że jest bardzo szczęśliwy przybywając do parafii, widząc twarze drożych mu szumszczan. Szczególnie cieszy go widok śpiewających młodzieży, uśmiechniętych dzieci.

It o to znowu uroczysta i niezapomniana chwila, kiedy grupa byłych uczniów pod dźwięki walca niesie narezcą kwiatów dla swych drożych, niektórych już swych nauczycieli. Przyjmują te kwiaty ze łzami w oczach. Zdałoby się, nastąpiła chwila pożegnania. Ale tak przyjemnie zaczęte święto jeszcze nie może się skończyć. Oto wszystkich przybyłych gości zaproszono do suto zastawionych stołów, aby wspólnie poobcować, po prostu pobyć w ścianach szkoły. Na korytarzu szkolnym gościom mieli okazję obejrzeć wystawę albumów, sporządzonych przez nauczycielkę plastyki L. Żukowską. Albumy opowiadały o aktualnym życiu szkoły oraz zawierały wspomnienia sprzed laty, więc gościom z ciekawością je oglądali. A po 60 latach było o czym wspomnieć!

Kontynuacją święta była wspólna zabawa, muzyka, śpiewy, tańce pod gwiazdami. Myślę, że uroczystość jubileuszowa naprawdę była udana i na długo zostanie w pamięci. Danuta Milewicz dzieli się swymi wrażeniami: „Takich chwil, jak tu, dotychczas nie przeżyłam”. A nazajutrz telefony ze słowami podziękowania...

**Regina STOGNIEWA,**  
nauczycielka Szkoły Podstawowej w Szumsku

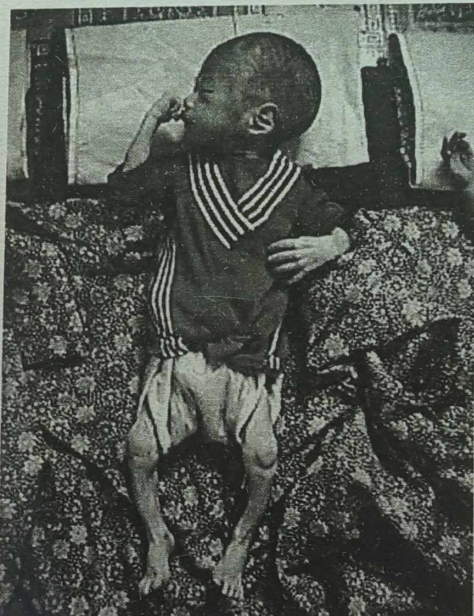
Zestaw przygotowały: **Krystyna ADAMOWICZ**  
**Polska Macierz Szkolna**





Korea Płn

# Miliony ofiar głodu



2,4 mln osób umarło z głodu w Korei Północnej w ciągu ostatnich trzech lat.

Chłopiec umierający z głodu w jednym ze szpitali prowincjonalnych. Fot. EPA-ELTA

Do 2,4 mln osób umarło z głodu w Korei Północnej w ciągu ostatnich trzech lat - oceniła w środę w Pekinie delegacja Kongresu USA po tygodniowym pobycie w KRLD.

„Według wiarygodnych źródeł, w ciągu ostatnich trzech lat w kraju liczącym 23 mln mieszkańców umierało rocznie z powodu braku żywności od 300 tys. do 800 tys. osób” - powiedział na konferencji prasowej Mark Kirk, członek 3-osobowej delegacji komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów.

„W Hyesan, w pobliżu granicy z Chinami, widzieliśmy licealistów w wieku 15-16 lat o połowę niższych od ich amerykańskich rówieśników z powodu złego odżywiania od wielu lat” - podkreślił Kirk.

Wyjaśnił, że władze północnokoreańskie rozdzielają wśród ludności substytut żywności, uzyskiwane z trawy, alg i kolb kukurydzy, które jednak nie są w stanie dostarczyć wyznaczającej ilości składników odżywczych.

Szwecja

## Kasety z soft-porno jako materiał agitacyjny

Szwedzka partia socjaldemokratyczna rozeseła około 100 tysięcy kaset wideo z soft-porno do wszystkich młodych wyborców, którzy w tym roku będą głosować po raz pierwszy.

Każda kasetka zawierała na początku kilka scen pornograficznych. Następnie występowała młodzi ludzie opowiadający, jak wyglądali ich „pierwszy raz”. Potem była wicepremier Mona Sahlin z partii socjaldemokratycznej zachęcała do głosowania na jej partię w wyborach, które odbędą się 20 września.

„To jest część naszej strategii przedwyborczej” - powiedział rzeczy-

Kirk powiedział, że w szpitalu w Huichon widział 11-letnią dziewczynkę, która ważyła 15 kg.

Mieszkańcy Korei Północnej, którzy niedługo przedostali się do Chin, oceniali wcześniej, że liczba ofiar głodu w ich kraju jest o wiele wyższa od podanej przez amerykańskich kongresmanów.

Po trzech latach klęsk żywiołowych, które pogłębiły kryzys gospodarczy, jaki wybuchł po rozpadzie ZSRR, reżim z Phenianu jest całkowicie zależny od importu żywności z zagranicy.

Niektórzy zagraniczni obserwatorzy oczekują, że uroczystość objęcia władzy przez Kim Jonga II zapoczątkuje erę reform umożliwiających odbudowę gospodarczą kraju.

Uroczystość zorganizowana zostanie prawdopodobnie 9 września, w dniu obchodów 50. rocznicy utworzenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Reakcje

# Świat o zeznaniach Clintona

Długo oczekiwane zeznania Billa Clintona na temat jego romansu ze statystką w Białym Domu wywołały na świecie bardzo różne reakcje: od współczucia dla prezydenta - i jeszcze większego dla jego żony - po opinie, że powinien podać się do dymisji.

Spośród polityków odezwali się głównie ci, którzy mają zrozumienie dla kłopotów Clintona. Prezydent Filipin Joseph Estrada, znany w swym kraju kobicciarz, powiedział, że zgadza się z prezydentem USA, iż przywódcy mają prawo do prywatności. „Jesteśmy tylko ludźmi. Musimy mieć także życie prywatne” - powiedział Estrada, który ma podobno dziesięcioro nieślubnych dzieci.

Były francuski minister kultury Jack Lang, dając wyraz dominującej we Francji dezaprobacie do podglądania prywatnego życia osobistości publicznych, oświadczył, że jest gotów zorganizować międzynarodowy ruch artystów, intelektualistów i polityków dla poparcia Clintona.

Gdzie indziej wyrażano surowsze opinie. W sondażu przeprowadzonym przez agencję BNS wśród członków parlamentu lotewskiego większość pytanym uznała, że prezydent Clinton powinien podać się do dymisji, ponieważ okazało się, iż kłamał, gdy mówił w styczniu, że nie miał stosunków seksualnych z panną Lewinsky.

W Japonii media przypomniały, że w roku 1989 premier Sosuke Uno musiał podać się do dymisji po 69 dniach kierowania rządem, gdy jego popularność wyraźnie spadła po pojawieniu się do-

niesień, iż utrzymywał pewną gejszę.

W komentarzach prasy europejskiej - z za analiz następstw przyznania się Clintona, że miał „niewłaściwie” stosun-

Włoski „Corriere della Sera” napisał, że prawdziwą tragedią jest konfrontacja między Clintonem a jego prawnikiem, między prezydentem Stanów Zjednoczonych a chłopcem, który nigdy nie znalazł swego ojca.

Brytyjski „The Sun” uważa, że „jeden albo dwa romanse można by wybaczyć”, ale Clinton „jest kobicciarzem seryjnym”, teraz ośmieszonym wskutek rozgłosu, jaki media nadały szczegółom jego romansu. Może to mieć następstwa dla reputacji USA: „Świat, który nie szanuje przywódcy Ameryki, nie obawia się też samej Ameryki” - twierdzi dziennik.

Szwedzki „Aftonbladet” wątpi, aby USA mogły teraz „zmyć plamę” poniedziałkowego „absurdalnego spektaklu”.

„W polityce i w mediach (amerykańskich) od lat dominuje podwójna moralność, obłuda i nonsens. Taki kraj nie prezentuje się zbyt wiarygodnie jako światowy policjań” - dodaje dziennik.

W Iraku główny dziennik tego kraju „Babel” nie miał wątpliwości co do prawdziwych winowajców skandalu z Moniką Lewinsky. Dziennik oskarżył Izrael i lobby żydowskie w USA, że uknuły intrygę seksualną, aby doprowadzić do rezygnacji Clintona i zastąpienia go przez wiceprezidenta Ala Gore'a, który „jest znany ze swych projsjonistycznych poglądów”.



Tuż po przemówieniu do narodu Clinton wraz z rodziną udał się samolotem prezydenckim na odpoczynek.

Fot. EPA-ELTA

ki z Moniką Lewinsky i wprowadzał w błąd opinię publiczną - wyłania się fascynacja seksualnym charakterem amerykańskiego kryzysu politycznego.

Ulster

## Bezwarunkowe zawieszenie broni

Nowo powstała terrorystyczna organizacja Prawdziwa IRA, która dokonała w sobotę zamachu bombowego w Omagh w środkowym Ulsterze, ogłosiła w nocy z wtorku na środek bezwarunkowe zawieszenie broni.

Zawieszenie broni obowiązuje od północy w śróde.

Tekst oświadczenia Prawdziwej IRA (RIRA) przesłany został do redakcji kilku dzienników. W redakcji „Irish News” stwierdzono, że zdaje poufności kodowi, który zna policja irlandzka, że jest to autentyczny dokument.

Anonimowy informator powiadomił redakcję telefonicznie, że „wszystkie operacje wojskowe zostały zawieszona o północy”. Dodał on, że Prawdziwa IRA przystępuje do „negocjacji wewnętrznych”, aby podjąć decyzję o dalszym kierunku działań.

Informator wyjaśnił też, że jego organizacja postanowiła ogłosić zawieszenie broni w wyniku nacisków ze strony irlandzkiego premiera Bertie Aherna i „tragedii w Omagh”.

Jeszcze w wtorek wieczorem Prawdziwa IRA ogłosiła komunikat, w którym przyznała się do dokonania zamachu. W Omagh zginęło 28 osób, a 220

odniosło rany. Był to najtragiczniejszy zamach w Ulsterze od 29 lat.

Prawdziwa IRA zrzuca odpowiedzialność za tragiczne skutki zamachu na policję brytyjską. Według terrorystów, policjanci ze źle otrzymanymi informacjami, gdzie znajduje się bomba, przekazane im przez Prawdziwą IRA.

Rząd brytyjski natychmiast wyjaśnił, że terrorysty przekazali policji „sprzeczne informacje” dotyczące lokalizacji bomby i czasu jej eksplozji.

Szef policji w Ulsterze Ronnie Flanagan oświadczył nawet, że terrorysty świadomie wprowadzili w błąd policjan-tów.

Według nieoficjalnych źródeł, Prawdziwa IRA nawiązała w ostatnich dniach kontakty z władzami w Dublinie za pośrednictwem pewnego katolickiego księdza. Już poprzednio służył on za pośrednika w rozmowach z terrorystami.

We wtorek wieczorem premier Bertie Ahern wezwał trzy terrorystyczne organizacje - Prawdziwą IRA, IRA Kontynuacji oraz Narodową Irlandzką Armię Wyzwolenia - do ogłoszenia w ciągu 24 godzin rozejmu. Od lipca 1997 r. takiego rozejmu przestrzegła Irlandzka Armia Republikańska.

1968 rok

## Skromne obchody rocznicy interwencji

Czesi i Słowacy bardzo skromnie i bez ostentacji zaczęli w ostatnich dniach obchody 30. rocznicy interwencji wojsk Układu Warszawskiego i złamania Praskiej Wiosny, co miało miejsce w nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 roku.

O obojętności obywateli świadczy fakt, że w niektórych imprezach uczestniczyło zaledwie po kilkadziesiąt osób.

Były dyktator Vaclav Havel, który w 1989 roku opuścił więzienie, a potem był prezydentem Czechosłowacji i Republiki Czeskiej, przebywa ciężko chory w szpitalu. Urząd prezydencki już zapowiedział, że szef państwa nie weźmie udziału w żadnej imprezie rocznicowej i nie zabierze z tej okazji głosu.

Zdecydowana większość Czechów z nieukrywaną obojętnością traktuje rocznicę Praskiej Wiosny, czyli próby stworzenia „komunistu z ludzkimi obliczami”. Wszyscy zajęci są tradycyjnymi problemami życia codziennego. Czechy przyzwyczajają głęboki kryzys gospodarczy.

W takim stanie rzeczy w Republice Czeskiej odbywają się tylko kameralne imprezy rocznicowe. Są to wystawy fotograficzne, sympozja i kolokwium.

Premier Milosz Zeman dokonał w poniedziałek otwarcia wystawy fotograficznej, którą obejrzało 200 osób. Być może więcej ludzi stawi się przed gmachem przy placu Vaclavské Namesti, kiedy 21 sierpnia odbędzie się tam spotkanie rocznicowe.

To na tym placu w czasie Praskiej Wiosny, a następnie tzw. normalizacji, odbywały się wielkie zgromadzenia Czechów i Słowaków. To tam także pojawił samobójstwo, podpalając się, student Jan Palach.

Prasa czeńska pełna jest natomiast wspomnień i relacji uczestników wydarzeń sprzed 30 lat.

Agencja CŽTK zwraca uwagę, że praktycznie żaden z tzw. normalizatorów - a więc tych Czechów i Słowaków, którzy pomagali w dławieniu Praskiej Wiosny - nie został ukarany. Wielu z nich już nie żyje, inni mieszkają za granicą, nie chcą pozostać w Czechach w gruncie rzeczy nie muszą obawiać się, że staną kiedyś przed sądem.

**CZWARTEK,  
20 SIERPNI**

**LTV**  
6.30 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Bambukowe misie”. 16.05 - Film anim. 16.55 - Telekatalog. 17.00 - S. „Szkola manekinów”. 17.30 - Trembita. 17.45 - Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 19.00 - Muzyka country. 19.30 - Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Film fab. „Nie mów jej, kim jestem”. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Det. „Osmiornica”.

**LNK**  
6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koto. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wyrzęce”. 9.45 - S. „Prawdziwe straszdyła”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Dzkie serce”. 11.25 - S. „Radio Romans”. 11.55 - Smaczny. 14.45 - Teleshop. 14.50 - S. „Baron”. 15.40 - S. „Dzkie serce”. 16.25 - S. „Klinika zachodnia”. 17.25 - S. „Bez domu jest źle”. 17.55 - S. „Zar młodości”. 18.40 - S. „Słoneczne wyrzęce”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Film fab. „Daleko od Las Vegas”. 21.50 - S. „Przyjaciele”. 22.15 - S. „Błękitny diament”. 23.05 - Film fab. „Wydział zabójstw”.

**BAŁTYCKA TV**  
6.00 - S. „Dallas”. 6.45 - S. „Tak świat się kręci”. 7.30 - S. „Esmeralda”. 8.15 - S. „Oszustwa”. 9.00 - S. „Szczury wodne”. 9.45 - S. „Krótke histo-

rie”. 10.45 - S. „Wojny domowe”. 11.30 - Jestem z wami. 12.00 - S. „Tajemnica Sahary”. 13.00 - Koncert. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - S. „Dobry chłopcy, źli chłopcy”. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Duszne powietrze”. 22.40 - S. „Pluskowy”. 23.30 - Film fab. „L.627”. 1.50-6.00 - DW.

**TV3**  
7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Mariany”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Urocyj dzielnicy”. 10.00 - S. „Grace w opalach”. 10.25 - Telegra. 10.55 - Wiedź z E. Gabrenaitis. 11.25 - Budownictwo. 13.15 - Kanał muz. 14.00 - Teleshop. 14.30 - Kulinarne show. 14.55 - S. „Katti i Dog”. 15.20 - S. „Druzyna „A””. 16.10 - S. „Nareszcie dzwonki”. 16.35 - S. „Wina”. 17.20 - S. „Santa Barbara”. 18.10 - S. „Los Mariany”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Sport. 19.20 - S. „Urocyj dzielnicy”. 19.45 - S. „Słoneczny patrol”. 20.30 - Zaspiewajmy. 21.00 - Film fab. „W archiwum X”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Film fab. „VR.5”. 22.55 - Wiadomości. 23.00 - Chwyła. 0.50 - Kanał muz.

**WILEŃSKA TV**  
8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Devis uczy żyć”. 8.45 - Znad Wilni TV. 9.15 - Towary i usługi. 9.30 - Z Moskwy. 9.40 - Teleshop. 9.50 - Znak jakości.

10.00 - Kanał muz. 10.45 - Pałuskiżi. 11.20 - Męski klub. 12.10 - Dziękuję za zakup. 12.30 - Z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Od wieczora do południa”. 13.55 - Towary i usługi. 14.05 - Dziękuję za zakup. 14.30 - Filmy anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Ci, którzy... 16.15 - S. „Devis uczy żyć”. 16.50 - S. „Dyżurna apteka”. 17.30 - Zrób krok. 18.30 - Z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Program A. Lukoszewicz. 19.45 - Lekarz domowy. 20.15 - Wileńska jutrzca. 20.30 - Nowy Jork. 21.00 - Jesteś świadkiem. 21.35 - Lato trockie. 21.50 - Towary i usługi. 22.00 - S. „Dyżurna apteka”. 22.35 - Z Wilna. 22.50 - Zrób krok. 23.30 - Film fab. „Chłodny letni deszcz”.

**VILSAT**  
15.30 - Film fab. „Przygodzi księcia Floryzella”. 17.00 - Film fab. „Tyłko ty”. 17.00 - Terytorium. 19.55 - Warto odwieźć. 20.00 - Przedsiębiorca. 20.15 - Fotoklub. 20.30 - Kalejdoskop zwierząt. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwieźć (21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Tyłko ty”. 23.05 - Kalejdoskop zwierząt. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

**IKANAŁ ROSJI**  
7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 23.55 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”.

8.00 - Człowiek i prawo. 8.35 - Dopóki wszyscy w domu. 9.20 - Biblioteka domowa. 9.25 - Te ciekawe zwierzęta. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Klasyczna kompania. 14.10 - Cinema. 14.40 - S. „Lato naszych nadziei”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Te ciekawe zwierzęta. 18.00 - W poszukiwaniu utraconego. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.35 - Film fab. „Życia Fiodora Kuzkina”. 22.50 - Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce.

**ROSYJSKA TV**  
5.30, 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 6.00 - Oddział dyżurny. 6.15 - Towary pocztą. 6.20 - Strag przedstawia. 6.25 - Zapamiętaj. 6.30 - Filmy anim. 7.10 - Prawosławny kalendarz. 7.15 - Stare mieszkanie. 8.10 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - Filmy anim. 13.00 - Zadzwońcie do Kuzi. 13.25 - Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. 14.00 - Wiec. 14.30 - S. „Pierwsze spotkanie”. 15.30 - Ostrożnie, nowoczesność. 16.00 - S. „W wirze kwiatów”. 16.55 - Labirynt. 17.25 - Rozmowy. 18.30 - Drobnostki. 18.45 - Show. 19.35 - Komedie. „Dwie noce z Kleopatry”. 21.00 - Film fab. 22.30 - Oddział dyżurny. 22.45 - Węgle bżów.

**TV POLONIA**  
7.00 - Sport-telegram. 7.10

- XXXV KFPP Opole'98 - koncert jubileuszowy. 8.00 - Kowalski i Schmidt. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Truskawkowe studio - program dla młodych widzów. 9.05 - Kolorowe nutki. 9.15 - Historie... 9.45 - Sport z satelity. 10.45 - Wielka gra - teleturniej. 11.35 - Co w kraju piszą. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Rozmowy o miłości” - film fab. prod. polskiej. 13.50 - Z archiwum i pamięci. 14.45 - Auto-motoklub. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Bliżej sztuki „Teledysk”. 16.00 - Credo - magazyn katolicki. 16.30 - „Znak orla” - serial hist.-przygod. prod. polskiej. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 17.40 - „Joanna Sarapata” - film dok. 18.05 - Spotkania. 18.15 - „Dziewczyna z Mazur” - serial obycz. prod. polskiej. 19.10 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - Teatr Telewizji. Wakacje z komedii Aleksandra Fredro - „Zemsta”. 21.40 - „Szturn na Pastę” - reportaż. 21.55 - MDM - program rozrywkowy. 22.30 - Panorama. 23.05 - „Panny i wdowcy” - serial prod. polskiej. 23.55 - Szała gra. 0.30 - W centrum uwagi. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Wędrowki Pyzy” - serial animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Dziewczyna z Mazur” - serial obycz. prod. polskiej. 2.30 - Panorama. 3.05 - Teatr Tele-

wizji. Wakacje z komedii Aleksandra Fredro - „Zemsta”. 4.45 - „Szturn na Pastę”. 4.50 - MDM program rozrywkowy. 5.35 - W centrum uwagi. 5.50 - Przegląd pras polonijnej. 6.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 6.30 - „Joanna Sarapata” - film dok.

**RTL7**  
7.00 - Muzyka w RTL 7. 7.05 - „Campbellowie” - serial filmowy. 7.55 - Teleshopping. 8.25 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 9.15 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 9.35 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.20 - „Nędzicy” - dramat obycz. 12.45 - „Murder Call” - serial sensac. 13.30 - Teleshopping. 14.00 - „Campbellowie” - serial filmowy. 14.50 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 15.10 - „Siódemka dzieciom” - serial anim. 16.40 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 17.05 - „Robin Hood” - serial przygod. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.05 - „Prawo i bezprawie” - serial sensac. 19.55 - „Król Edypt” - film histor. 21.40 - „E.Z. Streets” - serial krym. 22.30 - „Crime Story” - serial krym. 23.20 - „Robin Hood” - serial przygod. 0.10 - „Prawo i bezprawie” - serial sensac. 0.55 - „Crime Story” - serial krym. 1.40 - Prognoza pogody. 1.45 - Muzyczny krasnus - nocne granie na krasno.

**POLSAT 2**

**SOBOTA,  
22 SIERPNI**

7.00 - Dance TV. 7.30 - Festiwal Polsat Dance. 7.45 - Plastik TV. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Skrzyt z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Michael Valiant” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Cwaniak” - serial sensac. - przygod. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Dział i Pascoe” - ameryk. serial obycz. 13.30 - TV Shop. 14.00 - Junior-show Jurka Petersburskiego Juniora. 14.30 - ROM - Radioaktywny Obszar Muzyczny. 15.00 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 15.30 - Jacek Ziobro Superstar - program satyryczny. 16.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Skrzyt z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Michael Valiant” - serial anim. dla dzieci. 18.00 - „Wrestling: wszystkie chwyt dozwolone” - serial ameryk. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 19.50 - „Szalony koń” - USA (1965). 22.00 - „Dział i Pascoe” - serial krym. 23.00 - Plastik TV. 23.30 - Afficionado. 24.00 - DJ Club. 0.30 - „Między snem a jawą”.

8.30 - „Skrzyt z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Michael Valiant” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Cwaniak” - serial sensac. - przygod. 11.30 - Disco Polo Live. 12.30 - „Dział i Pascoe” - serial krym. 13.30 - TV Shop. 14.00 - Junior-show Jurka Petersburskiego Juniora. 14.30 - ROM - Radioaktywny Obszar Muzyczny. 15.00 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 15.30 - Jacek Ziobro Superstar - program satyryczny. 16.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Skrzyt z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Michael Valiant” - serial anim. dla dzieci. 18.00 - „Wrestling: wszystkie chwyt dozwolone” - serial ameryk. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 19.50 - „Szalony koń” - USA (1965). 22.00 - „Dział i Pascoe” - serial krym. 23.00 - Plastik TV. 23.30 - Afficionado. 24.00 - DJ Club. 0.30 - „Między snem a jawą”.

**PONIEDZIAŁEK,  
24 SIERPNI**

7.00 - Rom - Radioaktywny Obszar Muzyczny. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Niustraszony” - serial krym.

10.30 - „Wrestling: wszystkie chwyt dozwolone” - serial ameryk. 11.30 - Disco Relax. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - TV Shop. 14.00 - Plastik TV. 14.30 - Jacek Ziobro Superstar-program satyryczny. 15.00 - Dance TV. 15.30 - Festiwal Polsat Dance. 15.45 - Plastik TV. 16.00 - „Niustraszony” - serial krym. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 18.00 - „Cwaniak” - serial sensac. - przygod. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.55 - Program informacyjny CNN News. 20.10 - „Dynastia” - ameryk. serial obycz. 21.00 - „Dział i Pascoe” - serial krym. 21.50 - „Samoloty Luftwaffe”. 22.50 - „Partnerzy” - komedia USA (1982). 0.40 - Przylt mnie.

**WTOREK,  
25 SIERPNI**

7.00 - Dance TV. 7.30 - Festiwal Polsat Dance. 7.45 - Plastik TV. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 9.30 - „Niustraszony” - serial krym. 10.30 - „Błękitna krew” - serial sensac. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - TV Shop. 14.00 - Na topic. 14.30 - Ju-

nior - show Jurka Petersburskiego Juniora. 15.00 - Dance TV. 15.30 - Festiwal Polsat Dance. 15.45 - Plastik TV. 16.00 - „Niustraszony” - serial krym. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 18.00 - „Błękitna krew” - serial sensac.-przygod. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.55 - Program informacyjny CNN News. 20.10 - „Pogromcy zła” - ameryk. serial grozy. 21.00 - „Partnerzy”. USA (1982). 22.50 - „Kto dał ci prawo jazdy?”. USA (1970). 0.10 - Przylt mnie.

**ŚRODA,  
26 SIERPNI**

7.00 - Dance TV. 7.30 - Festiwal Polsat Dance. 7.45 - Plastik TV. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 9.30 - „Niustraszony” - serial krym. 10.30 - „Cwaniak” - serial sensac.-przygod. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - TV Shop. 14.00 - DJ Club. 14.30 - Link Noolook. 15.00 - Dance TV. 15.30 - Festiwal Polsat Dance. 15.45 - Plastik TV. 16.00 - „Niustraszony” - serial krym. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrzab” - serial

anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 18.00 - „Cwaniak” - serial sensac. - przygod. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.55 - Program informacyjny CNN News. 20.10 - „Dynastia” - ameryk. serial obycz. 21.00 - „Kto dał ci prawo jazdy?”. USA (1970). 22.55 - „Czarne słońce”, Francja (1966). 0.20 - Przylt mnie.

**CZWARTEK,  
27 SIERPNI**

7.00 - Dance TV. 7.30 - Festiwal Polsat Dance. 7.45 - Plastik TV. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 9.30 - „Niustraszony” - serial krym. 10.30 - „Cwaniak” - serial sensac.-przygod. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - TV Shop. 14.00 - DJ Club. 14.30 - Link Noolook. 15.00 - Dance TV. 15.30 - Festiwal Polsat Dance. 15.45 - Plastik TV. 16.00 - „Niustraszony” - serial krym. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 18.00 - „Na skrzydłach wiatru” - serial. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.55 - Program informacyjny CNN News. 20.10 - Idź na całość - show z nagrodami. 21.00 - „Liberaże zagra wszystko”, Kanada (1988). 0.15 - Przylt mnie.

News. 20.10 - „Pogromcy zła” - ameryk. serial grozy. 21.00 - „Czarne słońce”, Francja (1966). 22.40 - Liberaże zagra wszystko”, Kanada (1988). 0.22 - Przylt mnie.

**PIATEK,  
28 SIERPNI**

7.00 - Dance TV. 7.30 - Festiwal Polsat Dance. 7.45 - Plastik TV. 8.00 - TV Shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Niustraszony” - serial krym. 10.30 - „Na skrzydłach wiatru” - serial. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 13.30 - TV Shop. 14.00 - Afficionado. 14.30 - Jacek Ziobro Superstar - program satyryczny. 15.00 - Dance TV. 15.30 - Festiwal Polsat Dance. 15.45 - Plastik TV. 16.00 - „Niustraszony” - serial krym. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrzab” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 18.00 - „Madson” - serial sensac. - przygod. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentyńska telenowela. 19.55 - Program informacyjny CNN News. 20.10 - Idź na całość - show z nagrodami. 21.00 - „Liberaże zagra wszystko”, Kanada (1988). 22.40 - „Wspomnienia”, USA (1974). 0.15 - Przylt mnie.

# W KAŻDYM POLSKIM DOMU - POLSKA GAZETA „KURIER WILEŃSKI”

## Meble litewskie po cenach producenta

Przyjmujemy indywidualne zamówienia, sprzedajemy na raty.  
**Vilnius, ul. Manto 3  
(Rynek Kalwaryjski).  
Tel. 75-32-65**



(Zam. 489)

## Quelle Nowa agencja A. Jakszto 11-1 w Wilnie

**PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA**  
na różne towary  
z katalogów  
**„QUELLE”**



Zamówienia przyjmowane są w oddziałach Poczty Litewskiej oraz filiach agencji:  
w **WILNIE** - A. Jakszto 11-1, tel. (8-22) 61-12-86, 61-87-56;  
w **KOWNIE** - Laisves al. 74-3, tel. 32-05-63, tel./fax 32-37-37, w sklepie „Merkurijus”, Laisves al. 60, tel. 20-34-91;  
w **KŁAJPEDZIE** - Taikos pr. 24, tel. (8-26) 29-49-90, 38-10-04, fax 294900 38 1004.

OPLATA  
ZA USŁUGI  
**7%**

(Zam. 505)

## Propozycja nauki

POMATURALNA SZKOŁA  
PRZEDSIĘWZIĘCZOŚCI  
DAUGVILĒNE  
Licencja nr 23/530  
Ogłasza zapisy na kierunek:  
**PRAWO GOSPODARCZE**  
na lata 1998-2001  
Po ukończeniu nauki wydane zostaną dyplomy o odbytych studiach pomaturalnych, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.  
Nauka jest płatna.  
Tel.: (8-22) 62 46 97,  
tel. kom. (8-287) 2 90 45.  
Dokumenty należy składać:  
Pamankalnio 11-301,  
2600 Vilnius



(Zam. 397)

## Autobusy rejsowe

### WILNO-WARSZAWA

O godz. 21 min. 30 codziennie z Wileńskiego Dworca Autobusowego.  
W razie braku biletów w kasie - dzwonić na tel. 8-22 79 43 49 (8-299) 20718.

(Zam. 509)

## Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, krótkotrwałe deszcze. Wiatr południowo-wschodni, zachodni 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 18-23 stopnie.

W Wilnie przelotne deszcze. Temperatura w nocy 9-11, w dzień 19-21 stopni.

21 sierpnia krótkotrwałe deszcze, burza. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 18-23 stopnie ciepła. 22 sierpnia - deszcz. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 16-21 stopni ciepła.

## Krytyczne dni i godziny w sierpniu

22, sobota (18.00 - 20.00)  
25, wtorek (19.00 - 21.00)  
29, sobota (20.00 - 22.00)

## KALENDARIUM

\* Czwartek (20.VIII) jest 232 dniem 1998 r.

\* Do końca roku pozostało 133 dni.

\* Znak Zodiaku - Lew.  
\* Imieniny: Bernarda, Samuela, Sobiesława.

\* Wschód Słońca - 5.03, zachód - 19.40.  
\* Długość dnia 14 godz. 37 min.  
\* Księżyce. Ostatnia kwadra - od 14 sierpnia.

## JAMOŁEM: TURCJA BUŁGARIA

1. Podróże poznawcze po Europie: Czechy, Węgry, Francja, Włochy, Holandia, Austria, Niemcy itd.  
2. Wypoczynek nad jeziorami w Litwie.  
3. Załatwiamy dokumenty na otrzymywanie wizy.

Naugarduko 36, Vilnius  
tel. 26-08-36, 23-94-34

**Mylida**  
Pieczątki, wizytówki.  
Laminowanie.  
(Szerokość do 1m)  
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...  
Nadpisy na metalu  
**GRAVERTON**  
technologią.

Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Zatrudnimy pracowniczkę biurową do 30 lat, język polski, litewski, zasady księgowości, znajomość pracy z komputerem.  
Tel. 23-75-97.

(Zam. T-40)

## DROBNE ZA DARMO



## Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim”  
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....  
Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisves 60,  
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Udzielam korepetycji z języka angielskiego.  
Tel. 44-98-67.

(Zam. D-457)

Sprzedam dobrą krowę, rej. wileński, Gudele.  
Tel. 70-85-06.

(Zam. D-458)

Prawnik poszukuje pracy.  
Tel. 23-59-92.

(Zam. D-459)

Nawiążę współpracę handlową, oczekuje oferty - Leszek Gumul, 25-553 Kielce, Polska ul. Kłownowa 46-26.

(Zam. D-460)

Nauczę bezpiecznego prowadzenia samochodu.  
Tel. 73-65-35.

(Zam. D-461)

Przyjmę na mieszkanie (z tygodniami) starszą panią za niedużą opłatę i pomoc.

Tel. 63-96-12 (Joanna).

(Zam. D-462)

Sprzedam dwie zwisające paprocie.

Tel. 77-12-20.

(Zam. D-463)

Oddam w dzierżawę ziemię (20 ha) 18 km od Wilna, jest traktor i inny sprzęt gospodarczy, nasiona, zabudowania.

Tel. 54-32-81.

(Zam. T-41)

## Gabinet stomatologiczny „SIMENA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie. Roczna gwarancja.

Do 1 września - 10% zniżka.  
Vilnius, Olandu 54a,  
tel. 25-48-39.

Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Połocko”.  
(Zam. 301)

## EKRANY

SKALVIJA - 1 sala - „Groźna cisza” o 11.10, 12.50, 16.30, 20.50. „Szybki i martwy” o 14.30. „Przeciw falli” - o 18.10. 2 sala - „Walka na śmierć i życie II: Zagłada” o 10.50, 12.30, 14.15, 16. „Siedem lat w Tybecie” o 17.45, 20.10. W obu salach dla emerytów, studentów i uczniów - zniżka. We wtorki zniżka dla wszystkich.

HELIOS - 1 sala - „Kod Merkurego” o 12, 14.30, 17, 19.30. 2 sala - „Marszałkowie USA” o 12.30, 15, 17.30, 20. W obu salach seanse dzienne, w poniedziałek wszystkie seanse ze zniżką.

LIETUVA - „Władcą dżungli” o 12. „Strach i nienawiść w Las Vegas” o 16.15, 20.30. „Doskonale wzrok” o 14.15, 18.30, 22.45.

PERGALE - „Twarz” o 15, 17, 19. W czwartki - zniżka 30 proc.

SALA „Ozo” - „Śnieżne uczucie panny” o 18.30.



## Ocieplanie budynków pianką termoizolacyjną

### OFERUJEMY:

- bezpłatną wycenę usługi i fachowe doradztwo;
- wykonanie usługi w ciągu jednego dnia;
- bezpłatnie przesyłamy na terenie całego regionu.

Cena - 350 Lt. za m<sup>3</sup> pianki.  
**OCIEPLAJĄC DOM,  
OSZCZĘDZASZ  
40-60 PROC. OPALU**

Polsko-litewska firma „Languras”, al. Savanoriu 180-35, Vilnius tel. 23-75-97, fax 23-29-95, tel. kom. (8-299) 24003.

(Zam. 508)

## Dom pogrzebowy „Nutrukusi styga”

Wszystkie usługi przez całą dobę po najniższych cenach w Wilnie. Zwracacie się, a pomożemy.

Verkiu 7, blok 35 (Północne miasteczko)  
Vilnius, tel.: (8-22) 72 18 29.

(Zam. 492)

## KURIER WILEŃSKI

Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

## p.o. redaktora naczelnego Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.Sci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.  
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Halina  
JOTKIAŁO